



# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI

Łódź, piątek 1 grudnia 1961 roku

Nr 284 (4670)

Natychmiast po ogłoszeniu wiadomości o wykryciu wielkich pokładów węgla brunatnego w okolicach Bełchatowa, tereny te odwiedził nasz specjalny wystannik, aby na miejscu dowiedzieć się o szczegółach tego rewelacyjnego odkrycia.

Oto jego relacja

## Szukali nafty - znaleźli węgiel

### Pokłady bełchatowskie - jedne z największych w Europie

Spółeczeństwo powiatu bełchatowskiego już od dwóch lat oczekiwało na rozwiązanie tej geologicznej zagadki. Wczorajsze gazety poranne, które

## Dziś w Sejmie Plan gospodarczy i budżet na 1962 r

(Od specjalnego wystannika)

Dziś Sejm zbiera się na swe V posiedzenie plenarne. Porządek dzienny obrad obejmuje trzy punkty. Pierwszym z nich jest pierwsze czytanie projektu uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym na 1962 r. oraz projektu ustawy budżetowej na 1962 r. Oba te projekty wpłynęły już do Sejmu.

Po pierwszym czytaniu projektu uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym oraz projektu ustawy budżetowej na rok 1962, projekty te wejdą na warsztat intensywnych prac komisji sejmowych, szczególnie zaś wiele pracy czeka członków Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów.

O tym w jaki sposób komisja ta przygotowuje się do jak najlepszego dokonania analizy projektów oraz o tym czego już w tej dziedzinie dokonano, o doświadczeniach i

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Debata w sprawie Chin

Przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego NZ, Mongi Slim, zapowiedział otwarcie w piątek debaty generalnej w sprawie Chin.

USA dąży będą do uznania przez Zgromadzenie Ogólne sprawy reprezentacji Chin jako sprawy „ważnej” wymagającej większości 2/3 głosów. Z propozycją uznania sprawy za ważną ma wystąpić podobno Japonia. Ponieważ decyzja czy sprawa jest „ważna”, czy „proceduralna” (decyzje w kwestiach proceduralnych podejmowane są zwykłą większością głosów) wymaga zwykłej większości głosów, USA uważa, że mają „bardzo poważne szanse” uznać wniosek o przywrócenie Chin praw w ONZ za sprawę „ważną”, a następnie przy pomocy już względnie niedużej liczby państw odrzucenia tego wniosku.

doniosły o tym wydarzeniu wykupione zostały natychmiast po ukazaniu się w kioskach. Pracownicy Instytutu Geologicznego w Warszawie od wiosny br. prowadzili na niektórych terenach poszukiwania ropy naftowej, a tymczasem nieoczekiwanie natknęli się na węgiel. Była to ta sama ekipa, która niedawno odkryła ropę w Zielonogórskiem. Przekazała ona wówczas całą dokumentację Kieleckiemu Przedsiębiorstwu Geologicznemu, które wraz z Warszawskim Przedsiębiorstwem Geologicznym dokonało już obecnie ponad 35 wierceń. Prowadzą oni tzw. wiercenia wstępne szacunkowe a już od przyszłego roku zaczyna się badania przemysłowe.

Według obecnego stanu badań zasoby węgla brunatnego w rejonie Bełchatowa oblicza się na ponad miliard ton. Dla porównania dodam, że złoża konińskie wynoszą prawie trzykrotnie mniej.

(Dalszy ciąg na str. 2)

## List Elisabeth Flynn do „New York Times”

NOWY JORK (PAP). „New York Times” w numerze z 22 listopada zamieszcza list, który nadesłała przewodnicząca Komunistycznej Partii USA Elisabeth Gurley Flynn do redakcji tego dziennika.

Autorka pisze co następuje: „Wasz dziennik zamieścił w numerze z 12 listopada artykuł redakcyjny, komentujący powrót W. M. Molotowa do Związku Radzieckiego. Artykuł ten był dla mnie szczególnie interesujący, ponieważ w tym samym czasie i ja również powróciłam do mojej ojczyzny — Stanów Zje-

dnoczonych. Nawijając do powrotu Molotowa pisałeś: „Decyzja Molotowa, by stanąć twarzą w twarz ze swymi obywatelami, musi mimo woli być dziełem podziwu”.

Ciekaw jestem — pisze Gurley Flynn — czy wasz dziennik znalazł także same wyrazki podziwu dla autorki niniejszego listu, która mając 71 lat powraca do kraju, by stanąć twarzą w twarz ze swymi oskarżycielami działającymi na mocy ustawy Mecarrana. A sytuacja przedstawia się tak, że narażam się na ryzyko dożywotniego więzienia — ponieważ zgodnie z ustawą Mecarrana, która przewiduje 5 lat więzienia i grzywnę w wysokości 10 tys. dolarów za każdy dzień, jaki upłynie od wyznaczonego terminu rejestracji — jeśli odmówię zarejestrowania się, jak tego wymaga ustawa piętnująca mnie jako obcego agenta.

Wasz artykuł redakcyjny wyraża podziw dla Molotowa, który nie zdezertował, czy nie podziwiacie również mego powrotu? Może zainteresuje was to, że radzieccy studenci, nauczyciele i inni obywatele, z którymi rozmawiałam, byli zdumieni i przerażeni, słysząc o mojej decyzji powrotu i nalegali: „Zostaniecie z nami”. Ten i ów może pozwalać sobie na niewczesne żarty w związku z moim powrotem i sugerować, że powinnam była pozostać w Związku Radzieckim. Ale przecież jestem Amerykanką.

Kocham mój kraj i jestem głęboko przekonana, że miliony Amerykanów bez względu na ich poglądy polityczne z najgłębszym oburzeniem przyjęły poniesienie odpowiedzialności za monstrualną ustawę Mecarrana. Powróciłam do ojczyzny, aby walczyć o własne prawa i prawa wszystkich Amerykanów, za gwarantowane w naszej konstytucji i w Deklaracji Praw,

Przy NTU 303-04  
Halas w Łodzi  
DZIŚ  
W GODZ. 14-15.30  
PRZEZ TELEFON 303-01  
ODPOWIADAĆ BĘDZIE  
mgr inż.  
Michał Barczewski  
Kierownik Oddziału Nadzoru Sanitarnego Stacji San.-Epid. m. Łódź  
GLÓWNE PROBLEMY:  
• ŹRÓDŁA HALASU  
• LUDZIE I MOTORY  
• UCIAŻLIWI SASIEDZI  
• WALKA Z HALASEM  
• HALAS, A PRZEPISY PRAWA.

## Obrady specjalistów atomowych

W Dubnej pod Moskwą zakończyła się konferencja przedstawicieli rządów państw — członków Zjednoczonego Instytutu Badań Jądrowych, której uczestnicy przedyskutowali i zatwierdzili plan rozwoju instytutu na lata 1962-1965 oraz budżet i plan rozbudowy instytutu na rok przyszły. Na zdjęciu: (od lewej) kierownik zespołu fizyki teoretycznej Instytutu Badań Jądrowych (Polska) Janusz Dąbrowski, sekretarz Państwowej Komisji Nauki i Szkolnictwa Wyższego, członek korespondent Węgierskiej Akademii Nauk Albert Kouys oraz zastępca dyrektora Centralnego Instytutu Badań Fizycznych Lenard Pal (Węgry).

CAF



## Realizacja uchwały VIII Plenum KC PZPR Reorganizacja rad Mniej wydziałów — a sprawniejsze

WARSZAWA (PAP). Rada Ministrów wydała nowe rozporządzenie w sprawie zasad tworzenia wydziałów przez prezydium rad narodowych. Rozporządzenie stanowi realizację uchwały VIII Plenum KC PZPR o podstawowych kierunkach dalszego rozwoju działalności rad narodowych, wprowadzając uproszczenia struktury organizacyjnej i zakresu działania wydziałów prezydiów rad narodowych w związku z decentralizacją zadań ze szczebla wojewódzkiego na szczebel powiatowy. Rozporządzenie upraszcza strukturę organizacyjną prezydiów wojewódzkich i powiatowych rad narodowych.

W myśl rozporządzenia w prezydiach WRN połączone zostają Wydział Budownictwa z Wydziałem Architektury i Nadzoru Budowlanego. W prezydiach PRN połączone zostają Wydział Przemysłu z Wydziałem Handlu. Będzie tam również jeden Wydział dla spraw Oświaty i Kultury. W przypadkach uzasadnionych warunkami lokalnymi Prezydium Powiatowej Rady Narodowej będzie mogło jednak odstąpić od utworzenia połączonego wydziału i utworzyć odrębne wydziały, lecz za zgodą Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Rozporządzenie wprowadza również obowiązek dla województw i miast wyłączonych z województw, tworzenia szesćciu wspólnych wydziałów dla miast i województwa powołanych w zasadzie przy prezydiach WRN. Wspólnymi wy-

## Francja buduje elektrownię atomową

PARYŻ (PAP). Pierwsza atomowa elektrownia francuska zostanie uruchomiona pod koniec przyszłego roku. Dopiero jednak w kilka lat później elektrownia osiągnie swą pełną moc. Jest ona budowana w Chinon nad brzegiem Loary. Obiekt zajmuje powierzchnię 60 ha. W pracach bierze udział 800 robotników, techników i inżynierów.

## W Komisji Politycznej ONZ Projekt klubu bezatomowego

NOWY JORK (PAP). — W Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ kontynuowano debatę w kwestii rozbrojenia. Jedynym tematem obrad była dyskusja nad rezolucją przedłożoną przez 3 kraje w sprawie utworzenia „klubu bezatomowego”.

Delegat Norwegii oświadczył, iż jego kraj poprze projekt rezolucji o utworzeniu „klubu bezatomowego”.

Następny mówca, przedstawiciel Francji, Lagendre, wy-

powiedział się przeciwko rezolucji i oświadczył, że jego delegacja będzie głosować przeciwko niej. Podobne stanowisko zajął przedstawiciel Włoch, Zoppi.

Na dzień wczorajszy wieczorem zapowiedziano w Komisji Politycznej głosowanie nad projektem rezolucji 8 państw w tej kwestii.

W siedzibie ONZ toczą się zakulisowe rozmowy między przedstawicielami Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych w sprawie osiągnięcia porozumienia co do składu komisji, która prowadzić będzie rokowania rozbrojeniowe.

Na str. 3 zamieszczamy skrót przemówienia sekretarza Kł PZPR M. KULIŃSKIEGO na IX Plenum KC

## Rezolucja 8 krajów uchwalona

Projekt rezolucji ośmiu państw został uchwalony 57 głosami (w tym głosy delegacji krajów obozu socjalizmu, Gwinea, Ghana, Dani, Norwegii i krajów, które wysunęły projekt) przeciwko 12 (m. in. Stany Zjednoczone, Anglia, Francja, Włochy i Belgia), przy 22 delegatach wstrzymujących się od głosu.

Rezolucja zaleca sekretarzowi generalnemu ONZ, by zbadał warunki, na jakich kraje nie posiadające broni nuklearnej, by były gotowe powziąć konkretne zobowiązania, że powstrzymają się od produkcji takiej broni lub uzyskania jej w inny sposób oraz odmówią dopuszczenia w przyszłości na swe terytorium broni nuklearnej należącej do jakiegokolwiek innego państwa.

## Ambasador Beam opuścił Polskę

WARSZAWA (PAP). — 30 listopada opuścił Polskę dotychczasowy ambasador Stanów Zjednoczonych Ameryki w Polsce Jacob D. Beam, żona — na lotnisku Okęcie przez dyrektora protokołu dyplomatycznego MSZ amb. Jerzego Grudzińskiego.

## Genewska konferencja atomowa kontynuuje dyskusję nad dokumentami i propozycjami

GENEWA (PAP). — We wtorek po południu odbyło się 343 posiedzenie genewskiej konferencji w sprawie zaprzestania doświadczeń atomowych. Obrady, którym przewodniczył szef delegacji radzieckiej Carapkin trwały 55 minut. Przekazany prasie komunikat ogranicza się do stwierdzenia, że zebrani kontynuowali dyskusję nad dokumentami i propozycjami przedstawionymi konferencji. Następne posiedzenie zostało zapowiedziane na 5 grudnia.

## Amerykanie wyznaczili swych pierwszych kosmonautów

WASZYNGTON (PAP). — W środę w późnych godzinach wieczornych Amerykanie wyznaczili swych pierwszych kosmonautów.

Pierwszym kosmonautą Stanów Zjednoczonych ma być podpułkownik marynarki amerykańskiej, 40-letni John Glenn. Rezerwowym kosmonautą, który poleci w kosmos w wypadku gdyby nie mógł uczynić tego Glenn, mianowany został major marynarki amerykańskiej Scott Carpenter.

Do drugiego lotu kosmicznego wybrano majora amerykańskich sił lotniczych, Donald Slaytona, rezerwowym wyznaczony został pułkownik

marynarki Walter Schirra. Jak wiadomo, w środę z Przelądka Canaveral wyruszony został sztuczny satelita z zasobnikiem, w którym znajdował się szympan „Enos”. Po dwóch okrążeniach Ziemi 5 i półtęni „Enos” wyładował w odległości około 750 km na południe od Bermudów. Zasobnik wyłowiony został przez niszczyciel „Stormna”.

Częściowe niepowodzenie wczorajszego eksperymentu z szympansem „Enos” może spowodować odroczenie terminu następnej próby i stawia pod znakiem zapytania problem czy następnym astronautą będzie człowiek, czy też znowu małpa.



# Reorganizacja rad

(Dokończenie ze str. 1)  
Ieczej, Zatrudnienia, Oświaty i Kultury, Skupu, Kultury Fizycznej i Turystyki oraz Statystyki.  
Przydziały wojewódzkich, powiatowych i miejskich rad narodowych mogą w drodze wzajemnego porozumienia tworzyć także inne wspólne wydziały w zależności od warunków lokalnych.  
Nowością rozporządzenia jest także możliwość zlecenia wydziałowi Prezydium Powiatowej Rady Narodowej załatwienie spraw należących do właściwości innych powiatowych rad narodowych tego samego województwa, np. spraw gospodarki wodnej — wówczas, gdy two-

zenie wydziałów we wszystkich przedziałach PRN nie było by uzasadnione.  
Niezwłocznie istnym postanowieniem nowego rozporządzenia dotychczasowym wzmocnieniu roli czynnika społecznego w pracy aparatu prezydium rad narodowych jest nałożony na wydziały obowiązek współdziałania z komisjami rad narodowych, a w szczególności uczestniczenia w pracach komisji w sprawach związanych z zakresem działania wydziału, zasięgania opinii Komisji przed podjęciem ważniejszych decyzji oraz udzielania pomocy Komisji w realizacji jej zadań.

W oparciu o postanowienia rozporządzenia właściwi ministrowie zostali zobowiązani do wydania w terminie do dnia 31 grudnia br. wytycznych, określających szczegółowo organizację wewnętrzną i zakres działania resortowych wydziałów. Wytyczne te będą musiały oczywiście uwzględniać uzasadnione wnioski prezydium rad narodowych, dotyczące przesunięcia zadań ze szczebla wojewódzkiego na niższe szczeble rad narodowych, a w szczególności na szczebel powiatowy jako podstawowe ogniwo w systemie rad narodowych.

Należy podkreślić, że dalsze usprawnienie struktury aparatu rad narodowych stanowi integralną część programu porządkowania stosunków między państwem a obywatelami. Właściwa struktura organizacyjna aparatu rad narodowych porządkuje i ułatwia również załatwianie indywidualnych spraw przez poszczególne wydziały rad narodowych.

## na TV ekranie

### Zamiast „Kobry”

Niejedną zapaloną miłośniczką „Kobry” miał ostatnio powód do obaw, zapowiedziano bowiem, że owa „żelazna” dotychczas pozycja czwartkowa ukazująca się będzie rzadziej niż raz na tydzień. Ta zmiana motywowana była przez dyr. Pańskiego brakiem odpowiednich tekstów. W zamian obiecano telewizorom dobry teatr.

Wczoraj zamiast tradycyjnego kryminału obejrzelismy „Srebrną szkatułkę” wg Johna Galsworthy'ego. Trzeba przyznać, że był to istotnie dobry teatr. Widowisko trwało blisko półtorej godziny, co oznacza wielki wysiłek zarówno dla TV jak i dla odbiorców. Dla tych ostatnich był to jednak wysiłek pozytywny.

Fabula została rozegrana w ten sposób, że zrygnęwaną z elementów „sensacji”, eksponując wartości społeczne, a nawet filozoficzne tekstu. W rezultacie otrzymaliśmy spektakl o przejrzyściej konstrukcji i klasycznej, choć może oczywistej już dziś dla każdego w Polsce, treści społecznej.

Dzięki starannej reżyserii i dobrej grze aktorów, widowisko stało również na wysokim poziomie artystycznym.

W sumie — ci miłośnicy „Kobry”, którzy przedkładaają wartości intelektualne nad dreszczyczną emocji związaną z odwieczną zagadką — schematem „kto zabił?” — byli wczoraj usatysfakcjonowani. Jeśli zaś chodzi o samych realizatorów TV, to prawdopodobnie przygotowano tego rodzaju widowiska kosztowno i ich więcej wysiłku i twórczego i więcej pieniędzy, niż emisja przeciętnej „Kobry”. M-cz

## V Festival Młodej Poezji rozpoczął się dziś w Poznaniu

Dziś, o godz. 10, rozpoczyna się V Festival Młodej Poezji w Poznaniu. Festiwal będzie trwał 3 dni. W programie przewidymano: referat Ryszarda Matuszewskiego „Młoda poezja polska w ostatnim pięcioletniu”, dyskusję nad referatem, spotkanie z czytelnikami na terenie m. Poznania i województwa poznańskiego, spektakle teatralne oraz dyskusje o współpracy młodych pisarzy z oddziałami ZLP. Poza tym zostanie wręczona nagroda za najlepszy debiut poetycki roku. Na zakończenie odbędzie się tuż przed północą wiersz, w którym będą mogli wziąć udział poeci przed debiutem książkowym.  
Z naszego miasta wyjedzie na festiwal ok. 20 osób ze Stanisławem Czernikiem na czele, który zasiada w jury które przyzna nagrody za najlepszy debiut roku.  
Licznym będzie też reprezentowany „Łódzko-Warszawski Krag Literacki”. Z Łodzi wyjeżdżają: Konrad Frejlich, Henryk Purkowsky, Mieczysław Szargan i Józef H. Wiśniewski oraz pięciu młodych poetów warszawskich „Krengu”. Korespondencyjny Klub Młodych Pisarzy przy ZMW w Łodzi wysłał na festiwal 7 osób. (i. w.)

## Szukali nafty — znaleźli węgiel

(Dokończenie ze str. 1)  
Złóża belchatowskie mają grubszą nadkład ziemi, ale również grubszą warstwę samego węgla jest większa i wynosi przeciętnie kilkadziesiąt metrów. Cała powierzchnia wynosi prawdopodobnie kilka dziesiąt km kwadr. Są to — według wstępnych szacunków — złoża jedne z największych w Europie.

Węgiel ułożony jest pod ziemią w kształcie soczewki. Całość złóż znajduje się na obszarach trzech powiatów: łaskiego, belchatowskiego i pajęczańskiego. Ponadto geologowie przewidują duże oddziaływanie złóż. Hipotezę tę potwierdza dopiero dalsze i bardziej szczegółowe badania tego rejonu.

Odkrycie zasobów węgla brunatnego w centrum kraju ma niezmiernie ważne znaczenie dla gospodarki narodowej. Już w tej chwili istnieją perspektywiczne projekty planów eksploatacyjnych. Według wstępnych założeń będzie się tu produkować rocznie kilkadziesiąt mln ton węgla brunatnego. Projektuje się także budowę czterech dużych elektrowni.

Energia elektryczna wysyłana będzie stąd do Ostrowca, Starachowic, Siałowej Woli, Mielca, Częstochowy, Tarnobrzega, Białogostku i na Wybrzeże.

Z punktu widzenia ekonomicznego centralne położenie Belchatowa w stosunku do rejonów cędzujących deficyt energii elektrycznej odgrywa tu rolę pierwszorzędna. Drugą zaletą jest fakt, że złoża znajdują się na terenie odwodnionym i piaszczystym. Oczywiście przed rozpoczęciem eksploatacji przewiduje się także zmianę biegu koryta rzeki Widawki.

Wszystkie prace przygotowawcze i towarzyszące uruchomieniu na tych terenach

## Kronika wypadków

Wczoraj w jednym z mieszkań na drugim piętrze przy ul. Andrzeja Struga 7 zapaliły się szmaty w przedpokoju. Pożar powstał na skutek zaprószenia ognia. W porę zawiadomiona straż szybko ogień ugasiła.

Okazuje się, że i kaloryfery mogą być powodem pożaru. Przekonali się o tym wczoraj pracownicy Łódzkiej Wreźni, gdzie w jednym z pomieszczeń zapaliły się szmaty leżące na gorącym kaloryferze. Ogień likwidował III oddział Straży Pożarnej. (Kr)

## Co 33 sekundy wypadek



Opinia publiczna na Zachodzie bije na alarm z powodu niestannie wznastających wypadków samochodowych. Ostatnio obliczono, że np. w NRF w 1960 roku na każde 10 tys. samochodów wypadło 17 śmiertelnych ofiar. Oto krakus na autostradzie Frankfurt nad Menem — Kolonia. Wypadki takie zdarzają się na tej autostradzie średnio co 33 sekundy.

## Specjaliści maszyn włókienniczych z ośmiu państw obradowali w Łodzi

Wczoraj zakończyła obrady konferencja naukowo-techniczna poświęcona badaniom maszyn włókienniczych. W trakcie trzech dni jej trwania, zebrani — specjaliści włókiennicy, konstruktorzy i producenci maszyn, wysłuchali 19 referatów, kilku informacji i kilkadziesiątu wypowiedzi. Dotyczyły one trzech zagadnień: organizacji badań maszyn włókienniczych; sposobu i metod badawczych stosowa-

nych przez różne placówki zajmujące się konstrukcją i produkcją maszyn; i wyników badań.

Jak już donosiliśmy, konferencja miała charakter międzynarodowy i prócz Polski uczestniczyło w niej siedem państw.

Jeden z ważniejszych postulatów wysuwanych przez budowniczych maszyn mówi o potrzebie rozszerzenia doświadczeń nad sprawnością działania maszyn w warunkach przemysłowych.

Referaty zagranicznych gości spotkały się z dużym zainteresowaniem naszych specjalistów. Tak np. przedkładał zainteresował szczególnie referat wygłoszony przez Pawła I. Aristowa, dyrektora Iwanowskiego Naukowo-Badawczego Instytutu Włókiennictwa, dotyczący modernizacji aparatów rozdziałających w przedziałach radzieckich.

Konferencja, świetnie pod względem organizacyjnym przygotowana przez Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przem. Włók., spełniła swoje główne zadanie — dokonano szerokiej wymiany doświadczeń między specjalistami — i ustaliła wzajemne potrzeby producentów maszyn i ich użytkowników.

Wybitnie specjalistyczny charakter nie pozwała nam na szersze omówienie tematyki, będącej przedmiotem obrad. Ogólnie można stwierdzić, że pomimo dość szerokiego zakresu prac w dziedzinie badania maszyn włókienniczych, potrzeby przemysłu włókienniczego wymagają stale ich rozwoju i rozszerzenia. Zapotrzebowanie bowiem na nowe wysoko wydajne i sprawne maszyny wciąż się zwiększa. (i)

wielkiego zagłębia górniczego mają być wykonane w latach 1963—65. W r. 1967 przewiduje się budowę pierwszego woku opierającego kopalni: B1, która będzie dostarczać rocznie 24 mln ton węgla. Następne dwie kopalnie B2 i B3, których łączne zasoby wyniosą kilkadziesiąt mln ton, produkować będą w ciągu roku 22 mln ton.  
Pierwsze tony węgla belchatowskiego ujrzymy na taśmociągach w 1971 r.

KAROL BADZIAK

## Co wymyślił gen. Clay w Berlinie?

Po fiasku „operacji”, których celem było zorganizowanie prowokacji wojennych w pobliżu punktu kontrolnego przy Friedrichstrasse, wojskowi amerykańscy rozpoczęli inicjowanie prowokacji na autostradzie Berlin — Helmstedt, biegnącej przez terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Amerykanie usiłowali najpierw samowolnie patrolować autostradę przez całą dobę wysyłając co dwie godziny jeepy z uzbrojonymi żołnierzami. Ponieważ nie odniosło to żadnego skutku, amerykańscy generałowie postanowili uciec się do nowego triku.

Poczynając od 10 listopada, po autostradzie Berlin — Helmstedt systematycznie posuwały się w obu kierunkach oddziały wojsk amerykańskich. Prowokacja cyjny charakter tego pomysłu wynika z tego, że przerzucanie wojsk amerykańskich z NRF do zachodniego Berlina dokonywane jest pod pretekstem manewrów.

Równocześnie wiadomo, że wojska amerykańskie znajdujące się w Niemczech zachodnich wędrują do sił zbrojnych NATO. Tym samym więc przeprowadzanie w Berlinie zachodnim „mań nerwów” jednostek amerykańskich oznaczałoby włączenie za chodniego Berlina do strefy działania wojskowego bloku agresywnego NATO.

Decyzją Rady Pedagogicznej pewnej szkoły trzy uczennice klasy dziesiątej zostały dyscyplinarnie usunięte, jedną przeniesiono karnie do innej szkoły, dwie przesunięto do klas równoległych.  
— artykuł o tej dziwnej sprawie i „prawie do amnezji” przyniosła nowe „ODGŁOSY”.

# Debata budżetowa w Sejmie

(Dokończenie ze str. 1)  
dalszych zamierzeniach, poinformował wczoraj dziennikarzy przewodniczący komisji — pos. Józef Kulesza.

Dotychczas np. komisja ta pracowała na ogół w oderwaniu od innych problemowych komisji sejmowych, ograniczając się w zasadzie do kontaktów z przewodniczącymi lub prezydentami tychże komisji. W ten sposób wprawdzie znane jej były główne, przede wszystkim niezbędne, założenia zgłaszanych przez posłów poprawek, ale przecież nie wyzerują one — jak uczy doświadczenie — meritum problemów.

W oparciu o to spostrzeżenie, a przede wszystkim o doświadczenia powołanego swego czasu zespołu do spraw budżetów rad narodowych — Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów powołała ostatnio szesć z zespołów problemowych (m. in. zespół do spraw produkcji i komunikacji, zespół proporcji, planu, inwestycji i postępu technicznego, zespół do spraw zatrudnienia, plac, dochodów i spożycia oraz inne).

Zespoły te współpracować muszą zarówno między sobą, jak też — i to ściśle — z poszczególnymi komisjami problemowymi oraz z referentem generalnym Komisji Planu. Rola owych zespołów polega głównie na tym, aby wnioski wypływające w sejmowych komisjach branżowych ująć łącznie i ustosunkować się do nich. Pozwoli to na rozszerzenie zakresu kolektywnej pracy, kolektywnej do głębszej analizy projektów planu i budżetu przede wszystkim pod kątem ich zgodności z planem 5-letnim (przy uwzględnieniu racjonalnych odchyleń) oraz koordynacji poszczególnych oddziałów, ich realizacji, zabezpieczenia koniecznej do tej realizacji ilości środków itp.

Jednym zdaniem — jak to lapidarnie określił w dyskusji poseł Blinowski — zespoły spełnią swój zadanie kolektywnej referenta generalnego.

W dyskusji, jaka wywiązała się na wczorajszym spotkaniu, wyjaśniono sobie wiele związanych z pracami nad powstawaniem planu i budżetu państwa spraw. M. in. — mocno to podkreślił członek komisji planu gospodarczego, budżetu i finansów — wprowadzenie analizy projektów rządowych przypadają na ostatni miesiąc roku, ale zarówno komisja jak i poprzez inne komisje cały Sejm jest sukcesywnie na bieżąco informowany o przebiegu prac przygotowawczych, a decyzeraty poselskie są przez rząd w trakcie tych prac uwzględniane. Jest to cechą ciągłości prac ustawodawczych, a tzw. debata budżetowa jest czymś w rodzaju kulminacyjnego punktu w tej ciągłej pracy, przy czym zamykając niejako jeden okres, natychmiast otwiera następny.

Posłowie wskazali też w dyskusji na pewne nowe momenty dotyczące zarówno organizacji pracy, jak też form

i treści rządowych projektów uchwały o planie narodowym i ustawy budżetowej na rok 1962.

M. in. członek prezydium Komisji PBiF Łódzki poseł Eugeniusz Ajnenkiel poinformował dziennikarzy, że projekt budżetu na rok przyszedł po raz pierwszy uwzględniając wiolecznie „postulaty władz terenowych o samodzielną finansową rad narodowych.”

Zgodnie z tym projektem rady narodowe opierać się będą na dotacjach rządowych, które zostały ograniczone do minimum, ale przede wszystkim na własnych wpływach z podatków i przedsiębiorstw państwowych. W ten sposób — jako, że wysokość tych wpływów w pewnej mierze uzależniona jest od efektywności pracy owych przedsiębiorstw — rady narodowe będą bezpośrednio zainteresowane we wzroście ilości i jakości produkcji. I to jest chyba bardzo słuszną postawą!

JANUSZ KRAJEWSKI

## Parlamentarzyści 8 krajów o problemie niemieckim

BERLIN (PAP). W Weimarze rozpoczynają się trzydniowe obrady konferencji okrągłego stołu parlamentarzystów z 8 krajów europejskich, reprezentujących Wschód i Zachód.

Z krajów socjalistycznych w spotkaniu wezmą udział parlamentarzyści z Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polski i Związku Radzieckiego. Przedstawicielami krajów należących do NATO będą parlamentarzyści z Belgii, Francji, Wielkiej Brytanii i Włoch.

Tematem spotkania ma być problem niemiecki, a zwłaszcza zagadnienie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

## Skup artykułów rolnych coraz lepszy

Zbliża się okres wzmocnionych przedsięwziętych zakupów. Jak w związku z tym przebiega obecnie skup podstawowych artykułów rolnospożywczych, czy w pełni zaspokojone zostaną większe w tym okresie zapotrzebowanie.

W ciągu 11 miesięcy br. gospodarstwa chłopskie i państwowe dostarczyły do punktów skup ponad 1.100 tys. ton mięsa, czyli o ponad 160 tys. więcej niż w tym samym okresie ub. roku oraz o blisko 40 tys. ton więcej niż planowano.

Można się spodziewać, że również w grudniu, a także w I kwartale przyszłego roku dostawa mięsa będzie wysoka. Dowodem tego m. in. wyniki kontraktacji. Również korzystniej niż w roku ubiegłym realizowane są do stawy mleka.

Korzystne są też wyniki skup ziemniaków, których rolnicy dostarczyli dotychczas 3.500 tys. ton, wykonując planowane na jesień zadania dostaw z pół milionową nadwyżką.

Ostatnio wzrosły także nieco dostawy zbóż.

## Zarządzenie Wydziału Komunikacji Prez. RN m. Łodzi

Wydział Komunikacji Prez. RN m. Łodzi w oparciu o zarządzenie z dnia 19. I. 1931 r. w sprawie bezpieczeństwa i porządku ruchu publicznego na drogach (Łódzki Dziennik Wojewódzki nr 3 poz. 15) podaje do wiadomości, że z dniem 31. marca 1962 r. wprowadza się pod rygorem karnym obowiązek posiadania przez wszystkich woźniców prowadzących pojazdy konne na terenie m. Łodzi, zezwolenia na powożenie tymi pojazdami.

W związku z tym wszyscy zainteresowani rolnicy obszaru m. Łodzi winni do tego czasu przejść przepisowy ruch drogowy, które powołane jest przez kółka rolnicze oraz uzyskać z Wydziału Komunikacji Prez. RN m. Łodzi pozwolenie woźniczy.

## Beletrystyka Książki popularnonaukowe Słowniki i albumy Gwiazdkowy kiermasz książek dziecięcych i młodzieżowych

Co zazwyczaj przypomina łodzianom o zbliżających się świętach Bożego Narodzenia? Masowe pojawianie się choinek!

Pierwsze z nich zazieleniły się już na frontonie kamienicy przy ul. Piotrkowskiej 5, reklamując tradycyjną już imprezę, organizowaną przez Dom Książki — gwiazdkowy kiermasz książek dziecięcych i młodzieżowych.

Kiermasz ten jest jeszcze jedną formą nawiązania serdeczniejszego kontaktu między książką i czytelnikiem. W tym wypadku czytelnik ten jest bardzo cenny i specyficzny: chodzi tu przecież o dzieci i młodzież, a wiemy wszyscy, jak słuszną jest każda inicjatywa, zmierzająca do zainteresowania książką tych, którzy w przyszłości stają się naszymi najbliższymi i miłośnikami.

W kiermaszu biorą udział trzy wydawnictwa — Nasza Księgarnia, „Iskry” i Wiedza Powszechna. Ekspozowane książki reprezentują najrozmaitsze działy, zarówno beletrystykę jak książki naukowe, popularne, podręczniki, albumy itd.

Tak więc dla młodzieży polecamy także książki jak „Tajemnicza wyspa” Vernego, „Zatoka kulawego niedźwie-

dzia” Woskresieńskiego, „Orlenko” Fiedlera, dla dzieci „Bajki babci Gaski” słynnego Charles Perraulta, „Basnie polskie” w opracowaniu T. Jodelki, a dla najmłodszych książki obrazkowe takie np. jak „Nasze zabawki” Cz. Janczarskiego.

W dziale nowości — dużo ciekawej lektury również i dla dorosłych jak „Kultura odróżnienia we Włoszech” J. Burchardta czy B. Dawidsona „Stara Afryka na nowo odkryta”. Słowem szeroki wachlarz tematyki i rodzaju książek. Nie od rzeczy będzie też dodać, że jedną z atrakcji tej imprezy jest specjalna loteria.

Otwarcie kiermaszu odbyło się wczoraj z udziałem zaproszonych gości, wśród których zauważyliśmy wiceprezesa wydziału RN m. Łodzi prof. I. Kaczmarska. Zebranych przywitał dyr. Zbigniew Ciosowski, a z kolei K. Majerowicz dyr. Centrali Księgarni „Dom Książki” złożył organizatorom życzenia, ażeby kiermasz ten przyczynił się do upowszechnienia czytelnictwa wśród młodego pokolenia łodzian.

Zyczenie, do którego przyłączamy się również i my!



# Główne zadania:

## uporządkowanie gospodarki materiałowej i zbilansowanie rezerw produkcyjnych

Nasz Telefon Usługowy  
303-04

CZYNNY CODZIENNIA  
W GODZINACH 10-12  
OPROCZ SOBOTY

MARNOTRAWSTWO

I. B.: Gdzie można sprzedać opakowania szklane — butelki, stoiki itp.?

RED.: Łódzkie Zjednoczenie Przem. Handlowych poinformowało nas, że typowe opakowania szklane mają obowiązek kupować wszystkie sklepy spożywcze MHD (kupują także i sklepy PSS). Jeśli personel sklepu odmawia kupna — należy się zwrócić z reklamacją do dyrekcji przedsiębiorstwa handlowego. Kto temu podlega sklep, bądź wpisze reklamację do książki zażeń. Nie rozwiązana jest natomiast sprawa nietypowych opakowań szklanych, opakowań z metalu kolorowych — a więc wszelkich tub, a także zużytych zyletek itp. To wrecz każygodne, by te cenne surowce były marnotrawione; zakup ich wreszcie powinien zostać zorganizowany — najlepiej we właściwych branżowych sklepach. Oby tylko znalazł się odbiorca. (g)

TRADYCYJNY PRZYWILEJ

NAWROT: Po co w tramwajach wymagane są legitymacje szkolne, uprawniające do zniżek MPK, jeśli istnieje obowiązek powszechnego nauczania dzieci w wieku 7-14 lat?

RED.: Bo Łódź jest jedynym miastem w Polsce, w którym dzieci w wieku szkolnym mogą korzystać z nieograniczonej liczby przejazdów ulgowych dziennie za okazaniem legitymacji. W innych miastach dziecko może korzystać jedynie z abonamentu na przejazd do szkoły i z powrotem i to tylko w wypadku oddalenia szkoły od miejsca zamieszkania o ponad 1,5 kilometra.

Trudno wymagać, by utrzymany siłą tradycji przy wilej łódzkiej młodzieży szkolnej rozszerzono na spora liczbę dzieci spoza Łodzi, przybywających do naszego miasta (deficyt MPK pokrywany jest z funduszy miejskich). A stałoby się to wówczas, gdyby nie wymagano od dzieci legitymacji z pieczęcią łódzkiego MPK. (j)

W referacie wprowadzającym wygłoszonym przez tow. Jędrzychowskiego na dzisiejszym Plenum Komitetu Centralnego poruszone zostały zagadnienia dotyczące dalszych kierunków, zmierzających do uporządkowania szeregu dziedzin, szczególnie ważnych w naszej gospodarce narodowej.

Przed organizacjami partyjnymi w zakładach pracy, poza sprawami oszczędności w dziedzinie inwestycyjnej, eksportu, wprowadzania norm technicznych uzasadnionych w przemyśle metalowym, postępowanie techniczne stanęły zadania uporządkowania gospodarki surowcowo-materiałowej i dalszej oszczędności w tej dziedzinie.

W tym właśnie sprawom chcemy poświęcić swoje wystąpienie. Waga tego zagadnienia jest szczególnie istotna dla Łodzi dlatego, że import surowców przem. lekkiego stanowi około 1/5 wartości całego importu kraju, przy czym Łódź zużywa około 50 proc. surowców włókienniczych.

Jakie jeszcze mamy możliwości, w programie bilansu handlu zagranicznego — świadczy fakt, że w r. 1961 dopiero w 33,8 proc. pokryliśmy wartość eksportu wyrobów włókienniczych, konieczny import surowców dla tego przemysłu. Dla przykładu — przed wojną (choć trudno mówić o porównywalności wysokiego dziś potencjału przemysłu lekkiego) pokrycie importu surowców eksportem przemysłu włókienniczego wynosiło około 61 proc. Plenum Komitetu Łódzkiego w 1959 roku i w październiku 1961 r. dokonując analizy pracy przemysłu łódzkiego, wspólnie z resortem przem. lekkiego postawiło przed administracją zjednoczeń i przed organizacjami partyjnymi konieczność systematycznego badania struktury zakupu surowców włókienniczych, głównie wełny i bawełny z jednej strony oraz zwiększanie wartości eksportu — z drugiej. Przeprowadzona wówczas analiza wykazała, że kraj nasz w stosunku do innych, zużywa w znacznie większym procencie wysokogatunkowe wełny, bawełny i skóry surowe.

Ponadto przeprowadzona w roku 1960 analiza eksportu przemysłu łódzkiego wykazała, że stanowił on w ogólnej wartości produkcji jedynie 4,7 proc. Zwrócono na to uwagę na ogólnolódzkiej naradzie w tej sprawie.

Obecnie sytuacja kształtuje się znacznie korzystniej, gdyż w roku 1961 wartość eksportu w ogólnej produkcji Łodzi stanowi już 8,6 proc. (wzrost o 73 proc.). Nie jest to jednak wszystko, co jeszcze możemy w tej dziedzinie osiągnąć.

szereg egzekutyw Komitetu Łódzkiego, narad z udziałem przedstawicieli KC i resortów. Jeszcze wielu spraw nie zdołaliśmy wspólnie z resortem uregulować. Np. odrzuty eksportowe i ich zagospodarowanie stanowią dalej nabrałymi problem. W Zakładach Bawełnianych im. Dzierżyńskiego w dalszym ciągu leży 5 mln. m tkanin wartości 65 mln. zł, nie znajdujących zbytu od roku i ilość ich zwiększa się z miesiąca na miesiąc (w tym odrzuty eksportowe stanowią 3,7 mln. metrów).

Mimo porozumienia trzech resortów: Przemysłu Lekkiego, Handlu Zagranicznego i Handlu Wewnętrznego w sprawie zagospodarowania odrzutów eksportowych, do dnia dzisiejszego w praktyce sprawa ta nie została pozytywnie rozwiązana.

Przechodząc do zagadnienia uporządkowania gospodarki surowcowo-materiałowej, pragnę stwierdzić, że od prawidłowego zagospodarowania surowców włókienniczych w Łodzi, wobec rozmiarów ich zużycia w naszym mieście, zależą wyniki gospodarowania nimi w kraju.

Znaczną już osiągnięcia w zakupie surowców niższych klas, a więc tańszych, posiada resort, a szczególnie przemysł, przedział czesankowych. Nastąpiła zmiana w strukturze asortymentowej surowca oraz w geografii naszych zakupów. Przy czym jakość produkowanych wyrobów nie uległa obniżeniu.

Poważne oszczędności dewizowe uzyskano również na skutek zakupu wełny o większym stopniu zanieczyszczeń roślinnych.

W wyniku powyższego nastąpiło obniżenie średniej cen importowanego surowca wełnianego o około 5 proc. Tak więc oszczędności z tego tytułu na przestrzeni lat 1960-1961 w samym przemyśle czesankowym wynoszą 48 mln. zł w stosunku do 1959 roku.

Znaczną gorzej kształtuje się sytuacja na tym odcinku w przemyśle bawełnianym. Przemysł ten w dalszym ciągu nie osiąga planowanych wskaźników zarówno w zakresie zużycia, jak też i średniej ceny w zakupie surowca bawełnianego.

Tym razem jednak sąd był innego zdania od organu prowadzącego dochodzenie i bynajmniej nie dopatrzył się w czynie Edwarda B. znamion przestępstwa o charakterze chuligańskim.

Wprawdzie szatniarz w dalszym ciągu utrzymywał, że zachowywał się w stosunku do „gościa” bardzo grzecznie, że wydał pałto, wściepając przy tym numerkiem, a gdy zorientował się, iż nie jest to pałto właściwe, treskliwie radził gościowi, by przeszedł kieszonki. I nieomal z radością przyjął fakt znalezienia właściwego numerka, w której z kolei kieszonki nieco podpiętego klienta, zwracając mu jedynie taktownie uwagę, że oto nie było powodów do zmartwienia, a tym bardziej do awantury.

I w tej to właśnie „miejscu atmosfery”, okraszanej uprzejmościami „złotoustego szatniarza”, który — zdawałoby się może służyć za żywą reklamę hasła: „Nasz klient — nasz pan” — ten ostatni „wynagradza” uprzejmość cięsem w szczękę.

Chuligan? Może, ale... Czymże to w tak miłej atmosferze był on zderzany?

Okazuje się, że atmosfera bynajmniej nie była miła, że nie tylko pijany gość zachowywał się w sposób urągający zasadom bon-ton'u. Żywo w łamaniu tych zasad pomagał mu

**Marian Kuliński**  
sekretarz KŁ PZPR

Jest to rezultatem zużycia w dalszym ciągu nadmiernej ilości bawełny długowłókiastej, a więc najdroższej. Zużywamy również zbyt mało włókien chemicznych (26,2 proc. w roku 1961), przy czym trzeba podkreślić, że rosną za pasy przędzy z włókien sztucznych, a przemysł i handel, przejawiają zbyt mało ofensywności w zdobywaniu rynku wewnętrznego dla tkanin z tych włókien.

Stąd też, naszym zdaniem, przed przemysłem włókienniczym stoją dalsze zadania w celu poprawy struktury zużycia surowca na rzecz zwiększenia udziału włókien chemicznych w stosunku do surowca importowanego — naturalnego. Istnieje też naszym zdaniem potrzeba ustalenia właściwej relacji cen (kg tekstury — 19-20 zł, a bawełny średniej o kilka zł zaledwie więcej). Zbyt niska cena bawełny do tekstury nie sprzyja oszczędności w zużyciu bawełny oraz poszukiwaniu i wprowadzaniu nowej technologii mieszanki.

Należy także ważnym problemem w dziedzinie gospodarki materiałowej jest niedostateczne zagospodarowanie i wykorzystanie odpadków powstających w przemyśle włókienniczym.

O wadze tego problemu świadczą choćby fakt, że w chwili obecnej znajduje się ponad 1.500 ton odpadków o wartości 43 mln. zł.

Stanowią one cenny, a co za tym idzie, pełnowartościowy surowiec dla przemysłu zgrzebnego. Rzecz jednak w tym, że żaden z przemysłów nie podejmuje się ich przerobu tłumacząc się brakiem odpowiednich asortymentów wyrobów, do których można by zużyć te odpadki, trudnościami technologicznymi oraz zle ustawionymi cenami tych odpadków — np. 1 kg odpadków wełnianych surowych AB

kosztuje 114 zł, a kilogram wełny zgrzebnej AB po wypraniu kosztuje 117 zł. Z tego tytułu przemysł zgrzebny nie jest zainteresowany zakupem tych odpadków z przemysłu czesankowego, których cena równa jest prawie wełnie. Z drugiej jednak strony magazynowanie w nieodpowiednich warunkach tego surowca powoduje jego niszczenie i marnotrawstwo.

Wiele do życzenia pozostawia również sprawa wykorzystania odpadków włókienniczych skupowanych przez Centralę Surowców Włókienniczych. Np. w latach poprzednich przemysł włókienniczy odbierał od wyżej wymienionej centrali do przerobu 453 tony szmat wełnianych i 631 ton szmat półwełnianych. Ilości te systematycznie z roku na rok maleją i w roku 1960 przemysł zużył jedynie 101 ton szmat wełnianych, półwełnianych nie odebrał ani kilograma.

W roku bieżącym przewiduje się zużycie ze składów centrali jedynie 96 ton szmat wełnianych. Obecnie z uwagi na brak odbiorców ze strony przemysłu, Centrala Surowców Włókienniczych zaprzestała sortowania szmat. Zaznaczyć należy, iż możliwości skupu szmat włókienniczych są bardzo duże.

Obok wyżej omówionych zagadnień w dziedzinie uporządkowania gospodarki surowcowo-materiałowej, sprawą o istotnym znaczeniu jest zużycie barwników chemicznych w przemyśle włókienniczym.

Pomimo niewątpliwych postępów w zakresie wzrostu krajowej produkcji barwników i chemikaliów dla potrzeb przemysłu włókienniczego, istnieje w dalszym ciągu konieczność poważnego importu. W roku 1961 łączny import barwników i chemikaliów wyniósł około 15 mln złotych dewizowych, natomiast w roku 1962 przewiduje się wzrost o dalsze 18 proc. Również i w tej dziedzinie niewłaściwa jeszcze relacja cen niektórych barwników i chemikaliów z importu powoduje niechęć do importu wyrobów krajowych.

Sytuacja ta wymaga z jednej strony dalszego zwiększenia produkcji szeregu asortymentów barwników i chemi-

kalii przez krajowy przemysł chemiczny, z drugiej zaś pałacz staje się sprawa poszukiwania m. in. przez łódzką organizację partyjną, o pracownika norm zużycia na jednostkę wyrobu. Brak do dnia dzisiejszego norm zużycia tych artykułów powoduje marnotrawstwo i nadmierne zużycie istniejących zasobów chemikaliów i barwników, co wpływa również na nieprzewidywalność w rozrachunku potrzeb importu.

Naszym zdaniem, zagadnienie to winno być rozwiązane przez resort przy wydatnej pomocy instytutów naukowo-badawczych.

Obok poruszonych przez mnie zagadnień, sprawą nie mniej istotną jest dalszy etap uporządkowania norm technicznych uzasadnionych w przemyśle metalowym. Mimo wzrostu wydajności pracy o około 16 proc., szereg zakładów pracuje jeszcze na współczynniku. Ponadto prace w niektórych zakładach kształtują się niejednolicie.

Organizacje partyjne po wprowadzeniu norm w niektórych zakładach przestały zajmować się na co dzień tymi sprawami, a trzeba podkreślić, że i niektóre zjednoczenia pozostawiły zakłady samym sobie.

Czekają nas jeszcze nielatte zadania w dziedzinie ustalenia rezerw produkcyjnych w przemyśle, zakończenia drugiego etapu rewizji inwestycji, kontroli nad kształtowaniem się funduszu płac i zatrudnienia.

Pełna realizacja tych spraw wymagać będzie z naszej strony wiele wysiłku w przewidywanym szeregu jeszcze trudności.

Bedziemy w dalszym ciągu pracować i rozwiązywać je z organizacjami partyjnymi i organami samorządu robotniczego.

Potrzeba będzie jednocześnie dla rozwiązywania tych wszystkich zagadnień uruchomić szerokie rzesze aktywów partyjnego i bezpartyjnego oraz dużej pomocy resortów, zjednoczeń, aby wspólnymi siłami realizować kompleksowo wskazania naszej partii przedstawione na dzisiejszym Plenum.

(Fragmenty wystąpienia na IX Plenum KC PZPR).

„propagator uprzejmości”. To nie gość był „panem”, który płaci, to on był „panem na szatni”. Furda gość, gości są setki, a on jest jeden. I w sposób dalece odbiegający od autorki uprzejmości, radził zaniechać „szumienia”, bo „on takich zna!”

Mógł się tego spodziewać, kiedy prokurator „pijanego NN”, którego ponoć zna!

Daleki jestem od pochwał pod adresem amatora tak radykalnej rekomendacji. Ale daleki również od żalu nad poszkodowanym.

Z tego samego założenia wyszedł sąd umarzając postępowanie karne przeciwko Edwardowi B. i pouczając strony, że mogą swych pretensji

### Dzień powszedni Temidy Nie wszystko złe co na wierzchu!

dochodzić na drodze oskarżenia prywatnego.

Klient nasz pan”. A klientka? Zofia C. umówiła się w restauracji, a że należy do osób szanujących czas innych, przyszła o 5 minut za wcześnie. O owe 5 minut, które ujawniło prawdę o tym, jak niektórzy funkcjonariusze gastronomii realizują w życiu cytowe na wstępie hasło.

Samotna kobieta w szatniącym się lokalu? Wprawdzie próbowała wyflumaczyć, ale spotkała się jedynie z mocnym epitetem i niemniej mocnym pchnięciem, w wyniku którego z brzękiem pękła szyba.

Sąd — po dokładnym zapoznaniu się z przebiegiem zajścia nie tylko uniewinnił oskarżoną od zarzutów chuligaństwa, ale wskazał jej jako poszkodowaną c. w jaki sposób może dojść sprawiedliwości!

Dwaj panowie byli wprawdzie w „różowych” humorach, ale zachowywali się bez zartu. Po prostu chcieli się napić kawy, a że sala była prawie pusta, spodziewali się szybkiej obsługi. Żywo rozrzucając widać jakiś filozoficzno-gastro-nomiczny problem zbiegi w grupę kelnerzy nie zauważyli gości. Nie chcieli zauważyć nawet wówczas, gdy niedowzmaczenie zapraszano ich do podjęcia obowiązków, którymi w wypadku kelnera jest — jak wiadomo — możliwe szybka obsługa gości.

Panowie nie byli wojowniczo nastrojeni, ale nie należeli też do tych, którzy lubią być lekceważeni. Wstali więc i spokojnie skierowali się do wyjścia. I wówczas właśnie w kel-

terwencji milicji pracownicy gastronomii mają rację. I prawda też jest, że praca ich jest męcząca, że narazeni są na niewybredne „argumenty”, na drażliwe słowa ze strony pijaków.

Ale prawda też jest, że najczęściej goście przychodzą do lokali trzeźwi, że dopiero po jakimś czasie są pijani wódka, którą tu właśnie im podano (!). I prawda też jest, niestety, iż w miarę ilości stawianych na stoliku zamówionych porcji alkoholu rośnie wprawdzie rachunek, ale w wielu wypadkach maleje grzeczność, jaką każdy pracownik gastronomii winien jest gościowi...

I prawda jest, że podstawowym źródłem awantury jest często, zbyt często, to dżwone skądinąd zjawisko, przy czym główną winę nie zawsze ponosi pijany gość.

Bo wprawdzie i gość nie ma prawa być niegrzeczny w stosunku do kelnera, nie ma prawa używania wulgarnych słów. Ale obsługa restauracji już w żadnym absolutnie wypadku nie przysługuje prawo obrażania gościa.

Powie ktoś: kelner też człowiek. Powiem więcej — człowiek ciężko pracujący, ale przecież hasło „klient — nasz pan” nie jest tylko czystym sloganem, przeznaczonym do ozdoby ścian... A jeśli już jesteśmy przy propagowaniu czasem zapomnianych hasel — to przecież w maksymie „bądź uprzejmy, a spotkasz się z uprzejmością” — tkwi wiele życiowego doświadczenia. Warto częściej z tego doświadczenia korzystać, będąc uprzejmym nawet wówczas, gdy pijany klient tą uprzejmością nie grzeszy. Jeśli ta metoda zawiedzie, jest wiele innych bardziej ścianowych, ale wcale nie mniej uprzejmych i grzecznych, za to znacznie radykalniejszych, niż „mocne słowa”, czy rękoczyn, które ani chwali, ani przez komania o kulturze łódzkiej gastronomii nie przysparzają. I to nawet wówczas, kiedy winien jest rzeczywiście gość...

JANUSZ KRAJEWSKI



# Sprawa nie tylko „Rzgowskiej” Restauracje czy pijackie spelunki?

— Do wywołania awantury w restauracji „Rzgowska” nie przyznaje się. Wypiliśmy tylko po jednym kieliszku wódki. 18-letni Mieszka Kowacki (zam. ul. Tuszyńska 5), udaje zdziwionego, ba, nawet oburzonego takim posądzeniem. Czy był „zraniony przez kolegów”? Tak, ale czy to się liczy? Ukarano go przecież „tylko” za niszczenie zieleni.

28-letni Sławomir Stasiak (zam. ul. Autenowa 33), również nie przyznaje się do wywołania w stanie nietrzeźwym awantury w restauracji „Rzgowska”.

Karany? Oczywiście. Za co? Za pijaństwo. Odsiedział 10 dni w areszcie. A teraz pił tylko piwo i nie sobie nie przypomina.

Kelnerka z restauracji „Rzgowska” — Cecylia Cieślak obwiniona o to, iż w dniu 2 października po godz. 22, a więc już po zamknięciu restauracji wpuściła do lokalu dwóch mężczyzn, „częściowo” do tego się przyznaje. Natomiast bufetowa Helena Włodarczyk twierdzi, że po zamknięciu lokalu nie sprzedawała alkoholu.

Tak więc wszyscy obwinieni starali się przekonać komplet orzekający, iż są niewinni.

Świadkowie zeznali coś „innego”. Mieszkańcy posesji przy ul. Rzgowskiej 52, w której mieści się restauracja „Rzgowska” stwierdzili, iż nie mają ani w dzień ani w nocy chwili spokoju. Wzywaniem milicji przez nich jest na porządku dziennym, bowiem personel restauracji wyrzuca pijaków na korytarz, a ci tu dopiero „rozrabiają”. Aż strach wpaść wówczas do domu. Lokatorzy złożyli petycję do Wydziału Handlu przy Prez. DRN Górna, aby restauracja ta została zamknięta.

Inni świadkowie w pełni potwierdzili zarzuty oskarżenia. Kolegium wymierzyło Kowackiemu karę 2 miesięcy aresztu i zastosowało grzywny w stosunku do Stasiaka (2 tys. zł), Włodarczyk (1500 zł) i Cieślak (600 zł).

Na tym jednak rozprawa się nie zakończyła. Na sali znajdowali się bowiem pracownicy Łódzkiego Zakładu Gastronomicznego — Wschód, których Kolegium Karnej Administracyjnej DRN Górna zaprosiło na tą pokazową sesję. Rozpoczęła się dyskusja. Temat: jak zapobiec w lokalach gastronomicznych tej dzielnicy, pijackim awanturom, zakłócającym spokój publiczny mieszkańców. Bo jakkolwiek na terenie Górnej

„Gwarnej”, czy też w „Górniaku” pijackie wycieczki zamierzają restauracje, w których powinniśmy skonsumować w spokoju posiłek — w pijackie spelunki. Jak słusznie stwierdził oskarżyciel publiczny ppor. Jerzy Szalowski — nie wódka jest winna, a winni są ludzie, którzy ją sprzedają. A w restauracjach na terenie Górnej personel nie przestrzega ustawy przeciwalkoholowej, nie wiec dziwnego, iż aż 80 proc. obrótów stanowią w nich alkohole, a tylko 20 proc. artykuły spożywcze.

Czyż można później się dziwić, iż w „Gwarnej” zanotowano „rozrobki” chuligańskie, w „Górniaku” są melankolici okradaniu kłentów, a w

„Rzgowskiej” swego czasu ukradziono nawet... skrzynkę wódki.

Nie bez znaczenia jest również — jak mówił w dyskusji wiceprzewodniczący Prez. DRN Górna — mgr Szyburski — sam wygląd lokali gastronomicznych na periferiach miasta. Obskurne sale przypominają knajpy, a nie restauracje. Odstraszaają konsumentów, a przyciągają pijaków. Nie wiadomo dlaczego dba się o elegancję, estetyczny wygląd lokali w śródmieściu, a zapomina o przedmieściach.

Ta sytuacja w „roku gastronomicznym” musi budzić niepokój. Byliśmy ciekawi jakie stanowisko zamieści przedstawiciel dyrekcji LZG Wschód oraz co będą mieli na ten temat do powiedzenia pracownicy lokali gastronomicznych z terenu tej dzielnicy. Niestety, nie wnieśli oni nic nowego, poza przedstawieniem swoich bolączek i oburzeniem całą odpowiedzialnością za istniejący stan rzeczy konsumentów, którzy niewłaściwie się zachowują.

Wprawdzie przedstawiciel dyrekcji LZG Wschód mówił o organizowaniu systematycznych narad z personelem lokali gastronomicznych, na których omawia się zarządzenia dyrekcji oraz stwierdził, iż w stosunku do winnych nieprzebiegania tych zarządzeń (chodzi tu o ustawę przeciwalkoholową), wyciąga się właściwe konsekwencje służbowe, ale nie powiedział, jakie są zamierzenia dyrekcji, które by zrewolwowały tę sytuację. Restauracje wreszcie powinny stać się restauracjami. Dlatego też słuszny wydaje się wniosek kierownika Wydziału Handlu i Przemysłu DRN Górna, który uważa, iż w stosunku do restauracji „Rzgowska” winno się cofnąć zezwolenie sprzedaży alkoholu, jeśli sytuacja tam nie ulegnie zmianie. Mieszkańcy bowiem muszą mieć wreszcie spokój, a konsumentów chęć w kulturalnych warunkach spożywać posiłki.

Bardzo dobrze się stało, iż Kolegium przy DRN Górna organizuje tego rodzaju pokazowe rozprawy. Następną ma się odbyć w grudniu, a tym razem na „warsztacie” znajdą się kawiarnie.

J. ERASKOWSKI

## Kiedy znowu zobaczymy „TRZECIĄ PATETYCZNĄ”?

Publiczność i prasa, zarówno łódzka, jak warszawska, niezwykle pozytywnie oceniali walory artystyczne i ideologiczne sztuki Mikołaja Pogodina „Trzecia Patetyczna” wystawionej przez zespół Teatru im. Jaracza.

Niestety, po krótkim czasie „Trzecia Patetyczna” zesłała z afizy tego teatru, a to z powodu choroby dyr. Feliksa Zukowskiego, kreującego tu główną rolę Lenina.

Ponieważ raz w raz otrzymujemy od naszych Czytelników zapytania, kiedy wznowiona zostanie ta wartościowa sztuka, skomunikowaliśmy się z dyr. Sabiną Nowicką, która poinformowała nas:

— Jest to ściśle uzależnione od stanu zdrowia dyr. Zukowskiego. W tej chwili może stwierdzić, że jego samopoczucie jest już znacznie lepsze. Wierzymy też, że niedługo będzie mógł wrócić do pracy, a — co za tym idzie — z

początkiem roku 1962 wznowimy „Trzecią Patetyczną”.

— Dziękując za informację, pozwalamy sobie na recepcję, złożyła dyrektorowi Feliksowi Zukowskiemu życzenia, aby wrócił jak najszybciej do pełnego zdrowia, do swego ukochanego warsztatu pracy.

M. J.

## Jutro w Klubie Dziennikarza

Wesołe „Andrzejkę”  
Pokaz tańca  
Piosenki

W sobotę, 2 grudnia br., o godz. 20.30 odbędzie się w Klubie Dziennikarza przy ul. Piotrkowskiej 96 wesołe „Andrzejkę”. W programie m. in. tradycyjne wroźby z wosku, które poprowadzi Kazimierz Iwiński, aktor Teatru im. Jaracza.

Do tańca grać będzie kwartet jazzowy

**ANDRZEJA KOPERA**, wraz z którym piosenki Marino Mariniego, Freda Buscaglione, Artura Casadei, Domenico Modugno, Pinchi-Ranucci i innych śpiewa

**JACEK OKUPSKI**

W czasie zabawy przewidziany jest także pokaz tańca w wykonaniu uczesników młrostwoj Polskiej na rok 1962. Bilety już do nabycia w Klubie.

## Komunikat MO

Komenda Dzielnicowa MO Łódź-Polesie jest w posiadaniu dwóch zegarków męskich naręcznych:

— jeden skradziony w lipcu lub sierpniu br. w Parku Ludowym na Zdrowiu.

— drugi znaleziony w dniu 5.XI. 1961 r. na ulicy Srebrzynskiej w Łodzi.

Osoby, których własność stanowi mogą wyżej wym. zegarki, proszone są o zgłoszenie się na ich odbiór na posterunek MO Dzielnicowy Łódź-Polesie w Łodzi, ul. Długosza nr 22, pokój 2, w godz. od 8 do 18 (prócz niedziel i świąt).

## Piątek, 1 XI.

W KLUBIE LUDOWYM (ul. Wieckowskiego 13) o godz. 19.30 prelekcja red. J. Lehenbauma o sytuacji międzynarodowej.

W ŁÓDZKIM DOMU KULTURY o godz. 18 odczyt red. Wiesława Baka pt. „Nowości ze świata”.

W SALI PREZYDIUM DRN BAŁUTY (ul. R. Luksemburg 10) o godz. 9.30, odbędzie się VI sesja DRN Bałuty, poświęcona m. in. problemowi zdrowotności i działalności służby zdrowia tej dzielnicy.

W LOKALU NOT — Piotrków ską 102, o godz. 18, odczyt prof. Henryka Andersa nt. „Problemy współczesnego malarstwa”.

## Jeszcze do 3 grudnia

Z uwagi na duże zainteresowanie konkursem na kąpek prasy i audycje radiowęzłowa, organizowane przez Komitet Łódzki ZMS, organizatorzy postanowili przedłużyć termin składania zgłoszeń na udział w tym konkursie do 3 grudnia br. Szczegółowych informacji udzielają oraz zgłoszenia przyjmują komitety dzielnicowe ZMS.

# Na miesiąc przed Sylwestrem

- ★ Nowości jedwabne... nie z Łodzi
- ★ Kolorowe pończochy
- ★ Co da nam konfekcja

Już grudzień, a więc prawie każda łódzianka myśli już o stroju na Sylwestra i zbliżający się karnawał. Najtaniej byłoby przystosować do wymagań mody stara sukienka, ale co właściwie jest modne?

Z tym pytaniem zwróciliśmy się do Centralnego Laboratorium Przemysłu Odzieżowego. Oto jego opinia:

Sukienki: luźne, jakie nosiło się w ubiegłym roku już nie modne. W tej chwili wszystkim jest lekko dopasowane do figury. Największy szyk leży w linii rozkłoszonej od uda w dół. I to zarówno w sukienkach długich, jak i krótkich. Bardzo modna jest sukienka — kostium, składająca się z długiej spódnicy i długiego żakietu. Może być też kostium typu Chanel, a więc tradycyjna sukienka z dużym dekoltem, a na to prosty żakiet.

Bardzo modne są tkaniny nasywane różnego rodzaju sztuczna biżuteria. Najbardziej pożądane tkaniny, to brokaty, jedwabie żakardowe, a na sukienki powiewne szyfony, czy koronki. Kolory naimodniejsze złote, srebrne i czerwone. Do toalet dużo sztucznej biżuterii: wiszące klipsy, korale, bransolety. Pod kolor biżuterii kolor pończoch.

Z kapturem kolorowych pończoch kłopotów nie ma. Sa w sklepach dziecięcych już od paru lat. Gorzej jest natomiast z wyborem tkaniny na sukienkę. Jeśli przejść się po łódzkich sklepach włókienniczych, to dosłownie na palcach można policzyć te, które oferują swym klientom ciekawe wzory. W sklepie MHD przy ul. Piotrkowskiej 73, można obecnie jeszcze kupić ładne brokaty, nawet srebrną lamę i wypalane steeleony, imitujące koronkę. Ale np. w sklepie przy ul. Piotrkowskiej nr 122, oprócz tafty i steelony w obnoszone wzory, nie ma nic.

Na pytanie, z którym zwróciliśmy się do dyrekcji MHD-Włókno, jak wygląda zapotrzebowanie w tkaniny na sezon karnawałowy, otrzymaliśmy krótką odpowiedź: że. A kierownik Wojewódzkiej Hurtowni Tekstylnej twierdzi: bardzo źle. Takie tkaniny, jak bro-



kat czy jedwabie żakardowe otrzymywane są w mniejszych ilościach. Łódź nie dotychczas jedwabniczego szpica brzoźowego, ślad nie cierają do nas żadne nowości z Centralnego Laboratorium Przemysłu Jedwabniczego. W drużynie z zasady do słobicy, względnie do Gdańska czy w Śląsk. Chyba czas, aby i w naszym mieście, jako stolice włókna, zorganizować branżowy sklep z jedwabiami.

Nieco optymistycznie prognozy dotacza sukienek i towarzyszących im brokatów. „Telimena” przysłała już 25 modeli w przeszłości, tym. egzemplarzy. Będą sukienki przeważnie z brokatów, jedwabów żakardowych, ale również z szyfonu, koronki i jedwabiu milanowskiego. Dyrekcja MHD-Ōdzież ma zamiar rozprzecznić parę tysięcy sukienek cocktailowych, niektórych sklepach, jak w „Paradzie”, sukienki czekają na klientki. MHD ruchomilo ostatnio bardzo potrzebny punkt wypożyczenia sukienek oraz garniturów męskich na uroczyste okazy. Pewnie, że najprzyjemniej posiadać własną sukienkę, ale w niektórych okolicznościach taka usługa bardzo urzadz...

## 1-10 grudnia Dni Przeciwarużlicze

# Groźna choroba trwa

W ciągu ostatnich 5 lat w Łodzi zmniejszyła się umieralność z powodu gruźlicy, natomiast zwiększyła się chorobowość (liczba chorych). Wskaźnik zapadalności na gruźlicę (świeże zachorowania) od 1956 r. również zmniejszył się, ale od 3 lat ostatnich utrzymuje się na jednakowym poziomie i wynosi w naszym mieście 31,3 na 10.000 mieszkańców.

W br. w Łodzi zarejestrowanych jest w poradniach przeciwgruźliczych 57.230 osób, z tego chorych; na czynną gruźlicę plus — 21.825 osób, na gruźlicę w okresie wygojenia, ale wymagających jeszcze obserwacji poradniowej — 6.699 osób, na gruźlicę nerek, skóry, oka i inne — 1.254 osoby. Poza tym są zarejestrowane w poradni 27.452 osoby wymagające również obserwacji z powodu kontaktów z czynną gruźlicą.

Łódź ma najwięcej chorych na gruźlicę (112 osób na każde 10 tys. mieszkańców). Jest to ilość dwukrotnie większa od analogicznego wskaźnika w Polsce.

Niewątpliwie okres przedłużenia życia chorych na gruźlicę, a niedoleczonych całkowicie spowodował wzrost chorobowości gruźliczej. Kryje się w tym wielkie niebezpieczeństwo rozszerzenia się gruźlicy wśród zdrowego społeczeństwa na skutek większej liczby „świeców” gruźlicy.

Wzrasta również liczba chorych i inwalidów, zwłaszcza z powodu gruźlicy i wiek inwalidzima przesuwają się w kierunku wieku średniego wśród ludzi, którzy powinni być zdolni do pracy. Coraz częściej poradnie rejestrują młodocianych inwalidów z powodu gruźlicy.

Bardzo pocieszający jest fakt, że na terenie m. Łodzi od 4 lat wybitnie zmniejsza się zapadalność małych dzieci na gruźlicę zapalenie opon mózgowych. W 1960 r. tylko troje dzieci z m. Łodzi chorowało na zapalenie gruźlicze opon mózgowych. W pierwszym półroczu 1961 r. tylko dwoje.

Odczego zależeć będzie powodzenie akcji walki z gruźlicą w naszym mieście?

Pierwszym warunkiem jest zwiększenie łóżek szpitalnych i sanatoryjnych dla chorych na gruźlicę. Obecnie posiadamy w Łodzi 375 łóżek szpitalnych i 500 łóżek sanatoryjnych w Łagiewnikach dla dzieci, ale do Łagiewnik przyjeżdżają dzieci chore na gruźlicę z całej Polski.

Trzeba sobie otworzyć powieść, że od 10 lat liczba łóżek zwalaszca dla dorosłych nie zwiększyła się ani o jedno łóżko. Dlatego plan Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Prez. RN w Łodzi na wniosek Wojewódzkiej Przychodni Przeciwarużliczej przewiduje wzrost nowych łóżek szpitalnych dla chorych na gruźlicę. W 1962 roku powinniśmy otrzymać 50 łóżek w szpitalu zakaźnym na Redogoszcu, w 1963 następnie 50 łóżek, w 1964 r. powinniśmy otrzymać 100 łóżek dla przewlekłych chorych w nowo wybudowanym „Domu Opieki Społecznej”. Razem 200 łóżek dla dorosłych.

Ponadto przewidziana jest w planie 5-letnim rozbudowa i zakończenie nowego pawilonu w Łagiewnikach dla młodocianych chorych na gruźlicę.

Dzielnica Polesie otrzymała w I kwartale 1962 r. nową poradnię przeciwgruźliczą w budynku przy ul. Mielezarskiej.

Ten skromny plan rozbudowy leczniczych placówek przeciwgruźliczych nie sprosta potrzebom. O innych problemach i formach walki z gruźlicą następnym razem.

Z. TAR.

## Mimochodem

# Tramwajowe rozważania

Sam przypadek za drobny byłby może do opisywania, gdyby nie fakt, że w jakimś sensie jest on wyrazem zjawisk społecznych.

Opisanie go zmusza mnie do paru intymnych zwierzeń: mieszkałam na Dołach, pracuję przy Piotrkowskiej 96. Miałam chęć jechać do domu „14”, „19” lub „15”. Ubiegłej soboty nie mogłam dojechać do „19”, u zbiegu Kościuszki i Andrzeja, posłam więc o przystanek dalej, do Gdańskiej, bo tam już mam 2 tramwaje. Odczekałam pół godziny na „15”, aż wreszcie wsiadłam do „19”. Kandydatka odmówiła mi składowania biletu i zażądała wykupienia normalnego. „O przystanek za wcześniej pani wsiadła” — wyrokowała. Tymczasem, że do „15” byłoby w sam raz, ale jej akurat nie ma. Nic nie pomogło.

Poproszony przeze mnie kontroler, długo się zastanawiał, czy przynajmniej rację, czy bronić własnego pracownictwa, aż wreszcie oświłta go myśl: pani nie ma prawa jechać „15”. I to było dla mnie najstraszniejsze. Wydała się człowiekowi, że jest prawowitym obywatelem, a tymczasem przez 8 lat systematycznie popełnia występstwa, jeżdżąc niewłaściwym tramwajem. I teraz nie wiem, czy mam dalej popamiętać nadużycie, czy też dać mi ktoś dyspensę.

Alie żarty na bok, nie o to chodzi. Jazda tramwajami nie należy do przyjemności. Nie wiem — z obiektywnych, czy subiektywnych powodów tramwaje kurują ostatnio fatalnie. Pół godziny, czy 7 kwadransów opóźnienia należy do stałych zjawisk. Choć istnieją pisańskie rozkłady jazdy umowy między MPK, a pasażerami, że będą kursować w konkretnych od-

stępach czasu. MPK nie dotrzymuje zobowiązań, natomiast domagają się ich rygorystycznego przestrzegania od pasażerów. Czy naprawdę, jeśli ktoś czeka pół godziny na „15”, a w tym czasie przychodzi trzy „19”, które zawijają go prawie do domu, to nie ma prawa do nich wsiąść?

Praca konduktora naprawę do nie jest łatwa, ale i pasażerowie woleliby nie jeździć w tłoku (dłaczego np. „14” ma tylko jedną doczepkę w godzinach największego tłoku 21.30—22 — nie wiadomo). Ale mimo to nawet w najbardziej zatłoczonych wagonach panuje nierzaz atmosfera pogodna i przyjazna. Zawsze jest tego sprawnego gospodarza wozu — konduktor. Kiedy indziej zaś, gospodarz ten traktuje ludzi, jak nieproszone i niepotrzebnych gości — jak oca konduktorka nr 561 — z „19”, która (jak wskazuje numer) nie jest nowicjuską w swej pracy. A posunęła się nawet do mówienia nieprawdy, by wprowadzić kontrolera w błąd. Na szczęście współpasażerowie mieli dobrą pamięć. Takich konduktorów nie chcemy, będziemy natomiast zausze pomagać i ułatwiać pracę tym, którzy traktują nas chociażby jak gatunek godzący transportowania.

T. WOJ.

## Uwaga

# rocznik 1939

Redakcja prosi osoby, urodzone w dniu 1 września 1939 roku o skontaktowanie listowo lub telefonicznie (nr 325-64). Zgłoszenia wzmą udział w ciekawej i pożytecznej imprezie.

Z góry dziękujemy za zgłoszenia.

## HANDEL

# oferuje

**DIWANY**, chodniki, firanki, tkaniny dekoracyjne, meble, zastawne, karpiny, narzuty, obrusy, ornamenty, tkaniny powlekane. Główna 21, Rzgowska 95, Wieckowskiego 3, Zagłomska 22, Próchnika 5, Zamienhofs 2, Piotrkowskiej 51, 87, 317.

**CZOŁENKA** damskie krójkowe, czarne, w cenie 30 zł. złoty, czółenka damskie import w różnych kolorach od 400 do 450 zł. botki damskie fiłowe w cenie 100 zł. botki dziecięce w cenie 85 zł. narzuty, ciarki chłonicze, 145—310 zł. złoty, pióby męskie, czarne w cenie 340 zł. Narutowicza 25.

**NUŻY** wybór ubrań o najnowszych fasonach i kolorach, jak i tkaninach nabywanych w sklepach przy ul. Wolności 6, Piotrkowskiej 15, 118, 142.

**USŁUGI:**  
**KRÓJ**, szycie i modelowanie — Wl Bytomskiej 115, Wrocławska 7, Srodka wa 12.  
**CZYSZCZENIE** kapeluszy — Piotrkowska 103, Główna 7.  
**REPARACJA** pończoch — poszerzanie obuwia — Piotrkowska 98.

**USŁUGI „ARGED”** naprawa sprzętu mechanicznego gospodarstwa domowego „ARGED” Łódź, ul. Złobna 22 tel. 550-94, Żwirki 1 tel. 289-91.



# OSTRZEŻENIE

## Rzemieśnicza Spółdzielnia Pracy „KOMINIARZ”

w Łodzi

OSTRZEGA mieszkańców miasta, aby nie dawali żadnych datków pieniężnych osobom, ubranym w stroje kominiarskie i składającym życzenia noworoczne. Informujemy, iż zgodnie z uchwałą członków spółdzielni z dnia 28.XI.1959 r., podjęta w sprawie „zebranych noworocznej”, nikt z członków spółdzielni i pracowników nie ma prawa do brania udziału w składaniu życzeń noworocznych w imieniu spółdzielni. Osobnicy, składający życzenia noworocznie, mimo stroju kominiarskiego - kominiarza, nie są - a strój kominiarski noszą nielegalnie, narażając na szwank dobre imię tego zawodu. Tego rodzaju osobników prosimy oddawać w ręce Milicji Obywatelskiej.

5770-K

## OGŁOSZENIA DROBNE

### SPRZEDAŻ

PIANINO krzyżowe, płyta metalowa, stan bardzo dobry, sprzedam. Łódź, Piotrkowska 81, m. 32, lewa oficyna II wejście, II piętro, Woźniakowa 19497 G

PIANINO „Blüthner” - sprzedam niedrogo. Wiadomość tel. 451-63 po godzinie 16. 19174 G

MASYNE „Singer” gabi netowa sprzedam. Próchnicka 23, m. 29, lewa oficyna, parter. 19196 G

### DZIAŁKA

zalesiona, ogrodzona 1.700 m kw. sprzedam tanio. Nieruchomość z terenem zalesionym - Kolumna - centrum. Miejskanie letnie wolne. Łódź, tel. 336-25 19149 G

### DWA

gospodarstwa własne 5 i 6,5 ha koło Poznania, zagospodarowane, sad, łąka, zabudowania maszynowe, okazynie sprzedam. Maciejewski, Garby, poczta Swarzędz 19194 G

### DOMEK

jednorodzinny, drewniany, 3-izbowy, z placem 1.200 m, w dzielnicy Sławków - sprzedam. Mieszkanie wolne. Wiadomość tel. 361-76 od godziny 15 do 19 19164 G

### DOMEK

jednorodzinny, mieszkanie wolne, wyłączony spod kwaterunku sprzedam tanio. Wiadomość, Lipowa 40, m. 1 19173 G

## Samochody-motocykle

SAMOCOHODY różne nowe i używane sprzedamy. Sprzedaż codziennie. Wrocław, ul. Legnica 195, telefon 354-22, Komis Samochodowy 5781 K

SPRZEDAMY samochody: „P-70”, nowy „Harald”, nowa „Warszawa”, „Chevrolet De-Lux”, „Moskwicz”, „Opel-Kadilar”, 1954 r., „Ford Custolin”, „Citroen”, „Skoda”, „Hudson” oraz inne samochody, motocykle. Wrocław, Legnica 195, telefon 354-22

### KUPNO

PIANINO dobrej marki kupię. Telefon 516-96 19202 G

WYTAĆZARKĘ do wytańczenia cylindrów w dobrym stanie kupię. Piotrkowska 192, warsztat 19138 G

### LOKALE

TRZYPOKOOJOWE mieszkanie spółdzielcze na Kuraku (przy Pablińskiej) zamienię na równorzędne w śródmieściu lub w dzielnicy północnej. Warunki do omówienia. Oferty „19203” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 19203 G

INZYNIER poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „19169” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 19169 G

GARAZ samochodowy na Koznach do wynajęcia. Oferty „19183” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 19183 G

SAMOTNY poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „19335” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 19335 G

## NAUKA

NOWOCZESNY krótki ubrań damskich, dziecięcych opanuje szybko, pod gwarancją opatentowanym wynalazkiem mistrzyni Mechlińskiej. Narzut 32 1842-19439

### KURSY SAMOCOHODOWE PRZYSPESZONO

zawodowe kat. I, II, III, amatorskie, rowerowe i mechaniczne samochodowych. Zapisy: Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej, Tuwima 15, godz. 8-20, tel. 256-60. Rozpoczęcie kat. I, II i III 25.XI. 1961 r., amatorskie w każdą sobotę 5352 K

## LEKARSKIE

Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórných 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4 19371 G

Dr REICHER, weneryczny, skórny, zastępca doktor Złomkowski 16-19, Piotrkowska 14 19407 G

Dr NITEKSI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kilińskiego 82 19466 G

# PRZETARG

Przedsiębiorstwo Sprzedaży Hurtowej Artykułów Motoryzacyjnych „Motozbyt” w Łodzi, ul. Brukowa 16, ogłasza przetarg nieograniczony na wybudowanie wiatu magazynowej krytej z materiału wykonawcy. Termin rozpoczęcia budowy - grudzień 1961 r., zakończenia - II kwartał 1962 r. Oferty z podaniem orientacyjnych kosztorysów należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg” do dnia 10 grudnia 1961 r. Komisynie owarcie ofert nastąpi w dn. 11 grudnia 1961 r. o godz. 10.00, w biurze PSHAM „Motozbyt”, przy ul. Brukowej 16.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i jednostki nieuspołecznione. Zastrzeżenie prawo wyboru wykonawcy oraz odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. Szczegółowych informacji udziela inspektor inwestycji tel. 582-10, od godz. 7 do 15.

Pełna dokumentacja techniczna do wglądu w tymże dziale. 5785-K

# KOMUNIKAT

Podaje się do publicznej wiadomości, iż projekty planów szczegółowych zagospodarowania przestrzennego terenów położonych:

1) pomiędzy ul. Pustynną, od północy, Dobrzyńską i Kutnowską od wschodu, Prądzińskiego od południa i rzeką Jasiń od zachodu, oraz

2) terenów położonych wzdłuż ul. Zapolskiej, na odcinku pomiędzy ul. Śląską i Litewską zostaną wyłożone do publicznego wglądu w lokalu Wydziału Architektury i Nadzoru Budowlanego, Prezydium Zarządu Rady Narodowej Łódź-Górna, Al. Politechniki 32/36, pokój 79, w okresie od dnia 4.XII. - do dnia 18.XII. br.

Plany określają przeznaczenie terenów oraz sposób ich zabudowy. W okresie wyłożenia projektów planów w godz. od 9 do 12, w poniedziałki, środy i piątki, zainteresowane jednostki gospodarki uspołecznionej, organizacje społeczne i zawodowe, stowarzyszenia oraz osoby prawne i poszczególni obywatele mogą zapoznać się z projektami, uzyskać potrzebne wyjaśnienia oraz zgłosić na piśmie lub ustnie swoje uwagi i wnioski do projektów planów. 5784-K

### WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia wymiarowe telefoniczne 311-50  
Pogot. Ratunkowe 09  
Pogot. Milicyjne 07  
Nozna pomoc lekarska m. Łódź 444-44  
Straż Pożarna 08  
Kom. Miejska MO 292-22  
Kom. Ruchu Drogowego 516-09  
Przyw. Pogot. Dziec. 339-33  
Przyw. Pogot. Lek. 333-55  
NOI 333-15  
Centrala Podmiejska 01

## TEATRY

TEATR NOWY (Wieciekowskiego 13) g. 19.13 „Sprawa”

NAJKA SALA g. 20 „Dwoje na huśtawce”

TEATR 7.15 (Traugotta 1) nieczynny

TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Strach i niedziela III Rzeszy”

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.30 „Tramwaj, zwań po pożądaniem”

TEATR ROZMAITOŚCI (Moniuszki 9a) g. 19.30 „Lowcy głów” (goscinnie występy M. Malinickiej)

OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Kwiat Ha-wa!”

PINOKIO (Kopernika 16) g. 17.30 „Pimpis Sadel-ko”

ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 17 „Balladyna”

OPERA (Teatr Jaracza) nieczynny

TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika nr 8) nieczynny

## MUZEA

MUZEUM RUCHÓW REWOLUCYJNYCH (Gdańska 13) g. 11-17

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) g. 12-19 wstęp bezpłatny

MUZEUM SZTUKI (Włocławskiego 36) g. 9-15

MUZEUM HISTORII WŁOKNIENICWA (Piotrkowska 282) g. 11-18

ZOO - czynna g. 9-16

PALMARNIA - czynna 10-18

KLUB KAWIARNIA ZMS (Stawomiejka). Sala gier. Stofixy i brydz.

Wystawy

W DZIALE ARCHEOLOGICZNYM MUZEUM - Pl. Wolności 14 została otwarta „Wystawa sztuki egiptologicznej”, zorganizowana przez dział sztuki starożytnego Muzeum Narodowego w Warszawie, czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków w normalnych godzinach otwarcia Muzeum.

W GMACU MUZEUM HISTORII WŁOKNIENICWA - przy ulicy Wieciekowskiej 36 - wystawa tkanin drukowanych i malarsstwa Anny Piłsnerowej. Wystawa czynna jest codziennie prócz poniedziałków w godz. 11-18.

## GO! gdzie? KIEDY?

### KINA

KINA PREMIEROWE

BALYK (Narutowicza 20) „Wojna i pokój” prod. USA, doz. od lat 12 g. 11, 15, 19

POLONIA (Piotrkowska 67) „Jakobowski i pułkownik” prod. USA, doz. od lat 16, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20

WISLA (Tuwima nr 1) „Alba Regia” pr. weg. doz. od lat 16, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20

WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Perry” pr. USA, doz. od lat 12, g. 9, 30, 11, 30, 13, 30, 15, 30

„SOS Titanic” pr. ang. doz. od lat 12, g. 17, 30, 20

KINA I KATEGORII

KINO LDK (ul. Traugotta 18) „Ostatnie akordy” prod. USA (panorama kolor), doz. od lat 12, g. 10, 14, 30, 17, 15, 20

MUZA (Zabłonica 173) „Ogniomistrz Kalech” prod. pol., doz. od lat 16, (panorama) g. 15, 15, 20, 15

PRZEDWIOŚNIE (Zeromskiego 74) „Urzeczona” prod. USA, doz. od lat 13, g. 15, 30, 17, 45, 20

STYLLOWY (Kilińskiego 123) „Taka miłość” pr. cz., doz. od lat 16, g. 16, 18, 20

WŁOKNIARZ (Próchnicka 16) „Samson” (panorama) pr. pol., doz. od lat 14, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Uskrzydleni” pr. NRD, doz. od lat 16, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20

KINA II KATEGORII

ADRIA (Piotrkowska 150) „Siaba pieć” pr. franc., doz. od lat 18, g. 15, 45, 18, 20, 15

DKM (Nawrot 27) „Teresa Raquin” pr. franc., doz. od lat 16, g. 16, 18, 20

DWORCOWE (Dw. Kalliskiego) „W pogoni za rekordem”, „Abecadło”, „Pasterz”, „Ballady z podwórka” g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

GDYNIA-STUDYJNE (Tuwima 2) „Prawo i bezprawie” pr. ang., doz. od lat 16, dod. „Uwaga, diabeł” (pol.) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

HALKA (Krawiecka 3-5) „Wawoz groyz” prod. rum., doz. od lat 12, g. 16, 18, 20

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Tajemniczy rekwizyt” pr. ang., doz. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

ODRA (Przedzajłana 63) „Dziś w nocy umrze miasto” prod. pol., doz. od lat 14, g. 17, 19

OKA (Tuwima 34) „Bunt kapitana” prod. słowackiej, doz. od lat 18, g. 15, 30, 17, 45, 20

POPULARNE (Ogrodowa 18) „Normandia - Niemien” prod. radz.-franc., doz. od lat 12, g. 16, 18, 20

KINA III KATEGORII

ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) nieczynny

STUDIO (Lumumby 7-9) „Daleki ukończony” pr. radz., doz. od lat 12, g. 17, 15, 19, 30

MEWA (Rzgowska nr 94) „Chłopiec z Grenlandii” prod. duńskiej, doz. od lat 14, g. 16, 18, 20

POLESIE (Fornalskiej 37) „Przygody Arsena Lupina” prod. franc., doz. od lat 16, g. 17, 19

ENERGETYK (Al. Politechniki 17, róg Pelsztyńskiego) „Piotrus Pan” prod. USA, doz. od lat 7, g. 17, „Dorośli i dzieci” prod. jug., doz. od lat 14, g. 15

PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Włokniarz”, „Wolność”, odbywa się w specjalnej kasie kina „Baltyk” (ul. Narutowicza 20) w dni powszednie w godzinach 12-17.

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu Kin.

### APTEKI

Tuwima 19, Al. Kościuszki 48, Zielona 28, Piotrkowska 225, Zgierska 146, Nowości 12, Różny Luksenburg 3, Przybyszewskiego 41.

### Główny szpital

POŁOŻNICTWO

Dzielnica Polesie - Szpital im. Madurowca, ul. Fornalskiej 37.

Dzielnica Śródmieście - Szpital - Szpital im. B.

## Obrońca prac doktorskiej

Dziekan i Rada Wydziału Włókienniczego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że w dniu 18 grudnia 1961 r., o godz. 17.30, w audytorium I Gmac'u Chemii Politechniki Łódzkiej w Łodzi, przy ul. Zwirki 36, odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr inż. Jerzego Głazy pt. „Drgania swobodne i zginania płyt wspornikowych”.

Promotor: prof. dr Jan Szmelter.

Recenzenci: prof. dr Zbigniew Brzoska, doc. dr Włodzimierz Krywicki.

Z pracą doktorską i opiniami recenzentów można zapoznać się w Bibliotece Głównej Politechniki Łódzkiej.

Wstęp wolny. 5786-K

## PRACOWNIKOWI POSZUKIWANI

INZYNIEROW mechaników - w specjalności dźwigni, na stanowiska inspektorów dozoru, do organizowanego inspektoratu w Łodzi - zatrudni Biuro Dozoru Dźwigni. Uposażenie w/g stawek biur projektowych budownictwa. Podania z życiorysem kierować - Biuro Konstrukcyjno-Technologiczne Maszyn i Urządzeń Budowlanych Warszawa, ul. Wolność 7/9, sekcja kadr. 5739-K

KIEROWNIKOW sekcji kosztów zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Łódź, ulica Lutomska 32/34. Oferty składać w dziale organizacyjno-prawnym, pokój nr 22.

MODELI do pozowania w pracowniach malarskich (mężczyzn i kobiety) zatrudni Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych w Łodzi, ul. Narutowicza 77. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły w godzinach od 10 do 13. 3288-T

DWÓCH frezerów wykwalifikowanych, 2 pracowników do przyrządzenia w zawodzie frezera, 3 tokarzy, 2 ślusarzy zatrudni Łódzkie Zakłady Wytwórcze Urządzeń Elektrotechnicznych A-32, ul. Nowotki 71/73. 5787-K

INZYNIEROW lub techników-konstruktorów ze znajomością aparatury elektrycznej i inżynierów lub techników mechaników do działu głównego technologa, referenta z maszynopisanem z wykształceniem średnim, ślusarzy narzędziowych, ślusarzy-monterów, tokarzy, frezerów, spawacza na szwawanie autogenem i elektryczne zatrudni Zakłady Wytwórcze Aparatury Elektrycznej „Woltan” w Łodzi, ul. Gdańska 138. 3287-T

KIEROWNIKA działu organizacji zatrudnienia i plac, kierownika działu techniczno-produkcyjnego, kierownika działu księgowości, kierownika bazy materiałowej, techników normowania, księgowych i ekonomistów - zaangażuje od dnia 2.I.1962 r. Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowo-Kanalizacyjnych nr 2 w Łodzi. Podania wraz z życiorysami przyjmuje MPRWK w Łodzi, ul. 22 Lipca 5, pokój 22. 3287-T

STOLARZY i malarzy - na terenie m. Łódź, stolarzy, parkieciarzy i szklarzy - na terenie m. Ozorkowa, szklarzy - na terenie m. Piotrkowa, malarzy, lastrykarzy, parkieciarzy oraz szklarzy - na terenie m. Radomska - zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Spółdzielcze Budownictwa Mieszkaniowego. Zgłoszenia na teren Łódź i Ozorkowa - przyjmuje dział zatrudnienia Łódź, ul. Strzelczyka 21, pokój nr 2, w Piotrkowie - kierownik grupy robót, ul. Sienkiewicza 24, w Radomsku - kier. grupy robót, ul. Lipowa 6. Wynagrodzenie w/g układu zbiorowego pracy w budownictwie. 3270-T

KIEROWNIKOW odcinków, kierowników budów, techników budowlanych, inspektora kontroli technicznej, koordynatora robót subwykonawców - przyjmie zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Wielkopłytowego, ul. Gagarina, blok 201. 3291-T

Dnia 30 listopada 1961 r., po ciężkich cierpieniach zmarł najukochańszy nasz ojciec, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 93

S. + P.

### Roman Piekarski

Pogrzeb odbędzie się 2 grudnia 1961 r. o godzinie 15 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

CORKI, SYNOWIE, SYNOWA, ZIĘCIEWIE, WNUCZKI, WNUKI, PRAWNУCZKI I PRAWNUKI.

19506-G

W siódmą rocznicę śmierci naszego najukochańszego, jedynego syna S. + P.

### Inż. Konrada Stefana RÓŻYCKIEGO

ur. w dniu 27.XII.1924 r.

zmarłego w Londynie w 1954 r. - odprowadzona zostanie msza święta w dniu 3.XII.br., w niedzielę, godz. 11, w kościele św. Krzyża w Łodzi, przy wielkim ołtarzu - o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku stroskani RODZICE.

19423-G

W dniu 29.XI.1961 r. zmarła przeżywszy lat 61, opatrzona św. sakramentami S. + P.

### Antonina Witasiak

z domu Krata.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1.XII.br., o godz. 15.30, z kaplicy cmentarnej na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

MAŻ, SYNOWIE, SYNOWE I WNUCZKI.

19477-G

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy o śmierci nieodżałowanego naszego kolegi

### IZRAELA TEJBLUMA

Pogrzeb odbył się w Paryżu dnia 20.XI. 1961 r.

GRONO PRZYJACIÓŁ.

19474-G

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy o śmierci nieodżałowanego naszego kolegi

### IZRAELA TEJBLUMA

Pogrzeb odbył się w Paryżu dnia 20.XI. 1961 r.

GRONO PRZYJACIÓŁ.

19474-G



# Młodzież szkół podstawowych zdystansowała licealistów już na starcie turnieju ZMS i „Dziennika“

Dzisiaj minął termin zgłoszeń do turnieju siatkówki ZMS i „Dziennika Łódzkiego“. Zgłoszenia napływały nierównomiernie, a największe ich nasilenie zanotowaliśmy, jak należało się spodziewać, w ostatnich chwilach.

Na liście zgłoszonych zdecydowaną większość stanowią drużyny szkół podstawowych. Jest to jeszcze jeden dowód wielkiej popularności siatkówki wśród najmłodszego pokolenia sportowców. Zresztą szkoły podstawowe najlepiej wczuły się w intencje organizatorów turnieju, nie ograniczyły się bowiem tylko do zgłoszenia swojej reprezentacyjnej szóstki, lecz, w wielu wypadkach, jedna szkoła będzie reprezentowana przez kilka zespołów.

Należy wyrazić żal, że szkoły ogólnokształcące nie skorzystały z okazji i nie poszły tą samą drogą. Stąd ilość zespołów w tej grupie będzie nieco niższa od spodziewanej. Dotyczy to w równej mierze szkół zawodowych.

Dzisiaj, w godzinach przedpołudniowych, komisja sportowo-techniczna rozstrzyga przedmiotowe i przedstawi komitetowi organizacyjnemu turnieju plan rozgrywek. Każdy zespół zostanie zawiadomiony o miejscu i godzinie rozpoczęcia pierwszych spotkań. Przypominamy, że rozgrywki pierwszego rzutu rozpoczyna się w sobotę, 16 grudnia br., i w

niedziele, 17 grudnia br. Przy okazji informujemy również, że te drużyny, które z różnych względów nie zdołały wnieść opłaty wpisowej w wysokości 10 zł, powinny to uczynić przystępując do rozgrywek.



## Na I planie boksu mecz LTS z Gwardią

Dobiega końca pierwsza runda rozgrywek bokserkich o mistrzostwo I ligi. Pozostały do rozegrania tylko dwie kolejki. W niedzielę, 3 grudnia Gwardia spotka się w Łabędach z LTS, BBS w Zielisku z Zawiszą, Stal u siebie z Hutnikiem, a Legia z Wybrzeżem.

Jaka jest sytuacja w Gwardii, po wyeliminowaniu z drużyny Stańczykowskiego? Stańczykowski po porażce przez nokaut musi przez miesiąc pauzować. Kłopotów jest co niemiara, a nieobecność popularnego Maćka wpływa osłabiająco na drużynę. Zespół LTS posiada w swoim gronie kilku doskonałych pięściarzy jak: bracia Gutman, Brodowski, Kłobucki... Z Piotrem Gutmanem, który po dłuższej przerwie wraca na ring spotka się chyba Horodecki, a Józefowicz trafi na Hartyniuka, względnie na Szobera.

W ubiegłym roku Gwardia w Łodzi wygrała z LTS 14:6, a na wyjeździe przegrała w identycznym stosunku.

Jeżeli pominiemy wypływające z własnego ringu korzyści, to w najgorszym wypadku Gwardia powinna na Śląsku zremisować. LTS zajmuje obecnie 7 miejsce w tabelce, mając za ledwie 2 zdobyte punkty, a Gwardia jest na 5 pozycji z czterema punktami. Dwa punkty zdobyte przez LTS, posiadają wyjątkowo wysoką cenę. Punkty te zdobył LTS w meczu z BBS, wygrywając 12:8.

Ostatnia kolejka spotkań pierwszej rundy odbędzie się 17 bm. W dniu tym podzielią walcząc u siebie z BBS. Druga runda rozpocznie się dopiero 13 stycznia 1962 r. Łodźianie trzy spotkania rozegrają u siebie, a 4 mecze na obcych ringach.

## Wizytujemy łódzkie kluby Nie tylko boks w planach KS Gwardia

W boksie łódzka Gwardia spełnia rolę przypadającą LKS-owi w piłce nożnej, walczy w I lidze i nie bez powodzenia nawiązuje do tradycji okresu międzywojennego i pierwszych lat po wyzwoleniu, kiedy to Łódź była twierdzą pięściarstwa polskiego. Innymi słowy — Gwardia to boks. Na temat więc boksu rozpoczęliśmy rozmowę z prezesem Gwardii p. Henrykiem Gołębskim.

— Naszym dążeniem jest posiadanie takiego zespołu, który by nie musiał walczyć jedynie o byt w lidze — oświadczył prezes. — Mamy wyższe aspiracje i konsekwentnie zmierzamy do wytknięcia celu. Na brak młodzieży nie narzekamy. Zarzykuję twierdzenie, że Gwardia ma największe zaplecze pięściarskie w porównaniu z innymi klubami I ligi. Zaangażowaliśmy trzech trenerów i praca idzie pełną parą, jednak jej owoców dostrzegamy się nie wcześniej niż za 2-3 lata. A chcielibyśmy, żeby to było już. Mając dobrą czesiatkę moglibyśmy dać Łodzi szereg ciekawych imprez międzynarodowych. Wstrzymujemy się z tym, gdyż nie odpowiada nam wypożyczanie zawodników z innych klubów.

— Jaki więc widzi pan punkt wyjścia? — Sądzę, że polem do popisu jest w danym wypadku współpraca z klubami łódzkimi w dobre zrozumianym interesie obu stron, polegająca na wzajemnych świadczeniach. Muszę zauważyć jednak, że boks nie jest jedynym zainteresowaniem Gwardii.

— Wiem, kolarstwo. Od szeregu lat Gwardia jest przecież współorganizatorem wielkiego wyścigu kolarskiego „Dziennika Łódzkiego“.

— Nie tylko kolarstwo. Oczywiście, jest to druga nasza sekcja wychowowa, grupująca zarówno szosowców, jak i torowców. Kładziemy wielki nacisk na sekcję ciężarowców. Ma ona wielkie szanse rozwoju, bowiem w naszej sali przy ul. Głównej 17 powstaje osro-

dek szkolenia PKOl. Lokal ten przebudowujemy dla potrzeb innych dziedzin sportu. Do tego dochodzi szermierka i, stworzona ostatnio, sekcja kręwienia kultury fizycznej. Jej zadaniem jest prowadzenie działalności p.n. kulturalno-sportowej dla członków klubu i ich rodzin oraz dla pracowników pionu gwardyjskiego. Chcemy skupić wokół naszego klubu możliwie szersze zaplecze i powoli przekonywujemy się, że wkroczyliśmy na dobrą drogę.

— Czy fundusze wygospodarowane z imprez, a mam tutaj na myśli przede wszystkim wpływy kasowe z meczów pięściarskich, pokrywają się z wydatkami klubu, czy też Gwardia ma jeszcze inne źródła dochodu?

— Wiadomo, dotacje, zresztą jak w każdym innym klubie. Naszym dążeniem jest, żeby boks stał się samowystarczalny. Osiągnęlibyśmy to bez trudu, gdyby nie wysokie koszty organizowania meczów ligowych. Boks i kolarstwo, to kosztowne gałęzie sportu. Ruchliwa sekcja kolarska stara się poprzez organizowanie wyścigów, pokrywać swe wydatki. Jestem pełen uznania dla naszych kolarzy, że nie zalała ich reorganizacja. Trudno, musieliśmy ją przeprowadzić. A że pracują dobrze, najprawdopodobniej zostaną wyróżnieni w klasyfikacji zespołowej ŁOZKOl. Może nawet zajmą pierwsze miejsce.

— Czy Gwardia ma jakieś specjalne życzenia?



— Powiem w imieniu klubu, że naszym gorącym życzeniem jest znalezienie wspólnego języka z klubami łódzkimi i wojewódzkimi. Gdybyśmy osiągnęli porozumienie i ustalili zasady działania, nie musieliśmy się niepokoić o stan posiadania łódzkiego sportu.

K. ROZMYŚLÓWICZ

## W telegraficznym skrócie

### ZWYCIĘSTWO PIŁKARZY RADZIECKICH

RIO DE JANEIRO. Piłkarze radzieccy pokonali w środę wieczorem w Montevideo reprezentację na jedenastkę Urugwaju 2:1. Wynik meczu ustalony został w pierwszej połowie spotkania. Jest to trzeci zwycięstwo drużyny piłkarskiej ZSRR w tournée po krajach Ameryki Łacińskiej.

### PONAD 200 TYS. PIŁKARZY W POLSCE

WARSZAWA. Polski Związek Piłki Nożnej prowadzi bardzo starannie spis wszystkich zawodników uprawiających czynnie tę dyscyplinę sportu w naszym kraju.

Ostatnio zarejestrowany został pod nr 236.537, 17-letni Paweł Dąbrowski, który urodził się w 1944 roku w Katowicach. Młodzieńkiem ten piłkarz gra w barwach Unii Białochwia kolo Opola.

## Przy małej siatce eliminacje tenisistów

Wyjątkowo bogato przedstawia się kalendarzyk sportowy tenisistów siolowych.

W sobotę 2 i w niedzielę 3 grudnia w Warszawie odbędą się zawody o Puchar Pokoju z udziałem wszystkich czeskosłowackich graczy krajowych. Łódź reprezentowana będzie przez wyjątkowo liczną ekipę z: Suplem, Czerwińskim, Garczyńskim, Krygierem, Kwiatkowską, Guzikówną, Płyką i innymi na czele.

Na podstawie wyników tego turnieju, PZTS wytypuje zawodników, którzy wezmą udział w międzynarodowych mistrzostwach Polski. Odbędzie się one w dniach 9-10 bm, również w Warszawie.

Po mistrzostwach Polski, od 16 bm. odbywać się będą rozgrywki ligowe.

## Puchar Europy-melodią przyszłości

W związku ze sprzecznymi doniesieniami agencji zachodnich oraz gazet zagranicznych i krajowych na temat organizacji rozgrywek o bokserki puchar Europy, przedstawiciel PAP zwrócił się do sekretarza generalnego PZB, Stanisława Czuperskiego o wypowiedź w tej sprawie:

„Sprawa rozgrywek o bokserki drużynowy Puchar Europy była omawiana na ostatnim posiedzeniu Komitetu wykonawczego ABA w Tunisie, gdzie Polska reprezentowała wiceprezes PZB Roman Lisowski. Komisja techniczna ABA przedstawiła projekty rozgrywek zgłoszone przez Francję i Szwajcarię.

Przewidywały one rozpoczęcie rozgrywek już w przyszłym roku. Przedstawiciel Polski R. Lisowski przekonał w dyskusji członków Komitetu wykonawczego, że projekty te mają wiele braków i będą trudne do zrealizowania przede wszystkim ze względów finansowych. Sprawa rozgrywek o Puchar Europy została przekazana повторно Komisji technicznej do opracowania i będzie rozpatrywana na posiedzeniu ABA w marcu 1962 r. w Sztokholmie. Zdaniem R. Lisowskiego, rozgrywki mogą się rozpocząć najwcześniej w 1963 r. i trwać będą przez 3 lata“.

## Radio i telewizja

### PIĄTEK, 1 GRUDNIA

#### PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Muzyka poranna. 8.50 „Z mojej teki“. 9.00 Audycja dla klasy VII pt. „Kartki z pamiętnika“. 9.30 Utwory charakterystyczne. 9.40 Dla przedszkolki audycja słowno-muzyczna pt. „Na Barburkę“. 10.00 Publicystyka międzynarodowa. 10.10 „Radiowy słowniczek muzyczny“. 10.25 Muzyka klasyczna. 11.00 Audycja literacka. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Publicystyka ekonomiczna. 12.30 Radioreklama. 12.45 „Swojskie melodie“. 13.00 Audycja dla klas I i II pt. „Powiedź, wiewióreczko“. 13.20 Koncert symfoniczny. 14.00 „Owece ścieżki“ — fragment powieści. 14.30 „W krainie baśni i czarów“. 15.00 Wiadomości. 15.05 Komunikat o stanie wód. 15.06 Program dnia. 15.10 Audycja dla młodzieży szkolnej z cyklu „Wędrowki z książką“. 15.30 Z cyklu „Z muzyką przez stulecia“. 16.05 „Ewa i Księżyc“. 16.30 Koncert chóru a capella PR w Krakowie. 16.50 Rodgers — Melodie z operetki „Południowy Pacyfik“. 17.00 Wiadomości. 17.05 Kultura pilnie poszukiwana. 17.35 Orkiestra symfoniczna. 18.00 Radiowa Encyklopedia Aktualności.

18.10 „Kira“ — odcinek. 18.30 Radioreklama. 18.45 „Pięć minut o wychowaniu“. 18.50 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego. 19.05 „Stare, lecz niezapomniane melodie“. 19.30 „Trzy po trzy Zespoły Dziewiątki“. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 Muzyka ludowa. 20.45 „Ze wsi i o wsi“. 21.00 Notatnik kulturalny. 21.10 Cykl: „Tu Reklamacja Pedagogiczna“. 21.20 Koncert zyczeń. 22.10 Utwory symfoniczne. 22.35 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

#### PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 Radiowy kurs nauki języka angielskiego. 8.50 Muzyka poranna. 9.30 Budulec szkoły Tysiąclecia. 9.40 „Z całego świata“. 10.30 Z życia Związku Radzieckiego. 11.00 Fragmenty operowe. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Polska muzyka ludowa. 12.45 Korespondencja z zagranicy. 13.00 (L) Informacje dnia. 13.05 (L) Przerwa. 14.00 Magazyn młodzieżowy. 14.30 Polska muzyka ludowa. 14.45 Audycja przyrodnicza. 15.00 Obrazki wiejskie. 15.30 Dla dzieci odc. 3 pow. J. Brzechwy „Podróże pana Kleksa“. 15.55 Chwila muzyki. 16.00 Wiadomości. 16.05 (L) Omówienie programów. 16.10 (L) Utwory Manuela de Fal-

## Na Bałutach i w MDK pływackie zawody

Entuzjastów pływania czekała obecnie dwie imprezy. Na basenie przy ul. Teresy rozegrane zostaną w sobotę, 2 bm, i w niedzielę 3 bm, mistrzostwa Zrzeszenia Sportowego „Start“. Na stopkach startowych spotkały się pływacy z Warszawiaków i Cracovii oraz Startu z Zabrza, Opola, Bytomia i Łodzi. W sobotę początek o godz. 17, a w niedzielę o godz. 16.

Drugą imprezą pływacką będą zawody w klasyfikacji ogólnopolskiej, korespondencyjne dla dzieci, rozgrywane w dniu 3 grudnia o godz. 17 na pływalni MDK przy ul. Montuskiej 4-a.

## Leszek Jezierski na czele komisji losującej nagrody konkursu „Kto spadnie z I ligi“

4.389 kuponów wpłynęło na nasz konkurs pn. „KTO SPADNIE Z I LIGI“.

Okazał się on b. miłą zabawą dla kibiców futbolu. Masowo wzięli udział w konkursie, chociaż z góry uprzedziliśmy, że w nagrodach nie ma ani wyjazdów zagranicznych, ani samochodów, ani nawet lodówek. Okazał się prawdziwym amatorem — materialne wartości nagród miały dla nich drugorzędne znaczenie.

Z tej masy nadesłanych kuponów wyselekcjonowaliśmy ponad 1.200 wymienianych w konkursie Zawiązanych bydgoskiego Zawisze (nie była to, nawiasem mówiąc, zbyt wielka sztućka) i Polonije Bydgoszcz, jako spadkowiczów. Wśród tych kuponów rozlosowali-

śmy wczoraj w południe nadesłane nam nagrody. Dość warto, że na kolejnym miejscu w tabeli spadkowiczów ustalonej przez naszych Czytelników znalazł się Lech Poznań (967 głosów), a dalej Cracovia i Stal Mielec, na Stal Sosnowiec padło 29 głosów.

Oto wyniki losowania komisji w składzie Leszek Jezierski (LKS), red. Mieczysław Wójcicki (Głos Robotniczy), Franciszek Jurek (FWP) oraz Wiesław Kaczmarek, Bronisław Rucienicki i Kazimierz Rozmysłowicz (Dziennik Łódzki).

Wydawanie nagród rozpoczynamy we wtorek 5 grudnia br. Zamiejscowym przesłane one zostaną pocztą.

## Nagrody wylosowali:

- Adamina Dajnert — Zgierz, Sołkołowska 24 — Nagroda „Dziennika Łódzkiego“.
- Stanisław Wązek — Łódź, Nowotki 87 — Nagroda „Karuzeli“.
- Bogdan Fraszka — Łódź, Dźwiękowa 25 — Nagroda „Karuzeli“.
- Piotr Porczyński — Łódź, Al. 1 Maja nr 25 — Nagroda „Domu Książki“.
- Zbigniew Świątek — Łódź, Wschodnia 66 — Nagroda Totalizatora Sportowego.
- Michał Kosaj — Łódź, Kilińskiego 25 m. 9 — Nagroda Totalizatora Sportowego.
- Stanisław Bicierek — Łódź, Karolewska 1 — Nagroda Zarządu Federacji Sportowej „Włókniarz“.
- Krysztyna Babicz — Łódź, Obr. Stalingradu 71 — Nagroda Hali Sportowej.
- Henryk Kern — Łódź, Bucza 16 m. 14 — Nagroda Hali Sportowej.
- Jan Dułkowski — Łódź, Czestochowska 22 m. 2 — Nagroda Zarządu Zieloni Miejskiej.
- Kazimierz Trafalski — Łódź, Nawrot 39, m. 27a — Nagroda Woj. Zw. Spółdzielczości Pracy.
- Henryk Rutkowski — Łódź, Edwarda 38 — Nagroda LKS.
- Edward Dąbrowski — Łódź, Piotrkowska 124 m. 19 — Nagroda LKS.
- Józef Starski — Łódź, Piotrkowska 211 — Nagroda LKS.
- Ryszard Śnieżko — Łódź, Armii Ludowej 19 m. 6 — Nagroda Łódzkiego Zakładów Odzieży Sportowej.
- Krzysztof Lipski — Łódź, Wschodnia 66 m. 1 — Nagroda Teatru Powszechnego.
- Witold Olszewski — Tomaszów, Al. Wyzwolenia 35 — Nagroda LKS.

Redaguje kolegium Redakcja i Administracja — Łódź Piotrkowska 98. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpow. 294-75. Dział ekono. 223-05 Dział miejski 228-32, 337-47. Dział kult. 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział listów i interwencji 343-80. Telefon Usługowy 303-04. Redakcja nocna 279-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30. czynne do 13.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięczna 21 zł, kwartalna 52 zł, półroczna 95 zł, roczna 165 zł. Prenumerata przyjmujemy placówki pocztowe. Istotnosce oraz PUPIK „Ruch“. Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę wysyła: kwartalnie 21 zł, półrocznie 42 zł, rocznie 81 zł. Zamówienia i wpłaty przyjmujemy PKWZ „Ruch“. Warszawa, ul. Włocha 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe: „Prasa Łódzka“. RSW „Prasa“, Łódź, Piotrkowska 98 — Retopisów nie zamówionych redakcja nie owraca.